

2023-01-25 (#27910951-fws)

Fundacja Wolne Społeczeństwo  
ul. Święty Marcin 29/8, 61-806 Poznań (Poland)  
e-mail: fws@wolnespoleczenstwo.org; fax.: 0048 616661059

**Adresaci:**

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej  
Pan Krzysztof Kwiatkowski  
Senat Rzeczypospolitej Polskiej  
ul. Wiejska 6/8, 00-902 Warszawa  
e-mail: kontakt@senat.gov.pl, biuro@krzysztofkwiatkowski.com.pl

**Dot.:** druku senackiego nr 902

## **Wniosek o opiniowanie społeczne normy odpowiedzialności sędziów przed Narodem**

Fundacja Wolne Społeczeństwo (FWS) w nawiązaniu do wniosku FWS o procedurę publicznego wysłuchania z dnia 20 stycznia 2023 r. (27903581-fws, **w załączeniu**), skierowanego tegoż dnia do Marszałka Senatu, podtrzymując swój sprzeciw wobec niezgodnego z Konstytucją projektu **ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw**, niniejszym:

- (1) Wnosi ponownie o **odrzućcie projektu** ze względu na jego sprzeczność z konstytucyjnymi normami demokratycznego sądownictwa i odpowiedzialność sędziów przed Narodem, określonymi przepisami art. 4 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 173 Konstytucji, a w szczególności ze względu na niezapewnienie niezależnej od prawniczych grup interesów kontroli sądownictwa przez obywateli i podmioty społeczne, które nie są uzależnione, finansowane lub kontrolowane przez funkcjonariuszy administracji państwowej, a także — ze względu na podtrzymywanie układu powiązań i uzależnień zawodowych prawników, radców prawnych i adwokatów, które pozbawiają osoby pokrzywdzone rzeczywistej pomocy prawnej.
- (2) Wnosi o **dopuszczenie społecznego opiniowania projektu przez FWS podczas pracy nad nim w Senacie, w zakresie obowiązku realizacji konstytucyjnej normy odpowiedzialność sędziów przed Narodem jako wymogu demokratycznego sądownictwa**, w odniesieniu do przypadków przestępczości sędziowskiej uniemożliwiającej w Polsce ochronę praw człowieka i demokratyczne działanie organizacji społeczeństwa obywatelskiego.
- (3) Wnosi o **dopuszczenie udziału przedstawiciela FWS w posiedzeniu komisji senackich w zakresie prac nad projektem**, celem demokratycznego udostępnienia informacji wspierających powyższe wnioski w przypadku wątpliwości lub potrzeby wyjaśnienia praktyki sądowej. Przedstawicielem FWS jest obecnie Roman Poturalski.

### **Uzasadnienie**

**Projekt blokuje gwarantowaną konstytucyjnie ochronę społeczeństwa, którą realizować ma demokratyczny i bezstronny wymiar sprawiedliwości, gdyż wyłącza z niej w praktyce przestępczość prawniczą, w szczególności przestępczość sędziowską.**

Przestępczość prawnicza i sędziowska rozwijają się w polskim sądownictwie pod kontrolą polityczną, a także rozwijają się w obcych instytucjach sądownictwa w Unii Europejskiej (UE) na szkodę polskich obywateli pozbawionych ochrony ze strony polskiego sądownictwa. Łącznie oba te rodzaje przestępczości znacznie wykraczają poza zakres wpływów politycznych na polskie

sądownictwo, ostatnio wielokrotnie i słusznie publicznie potępianych, i w swych skutkach mogą przekraczać ich szkodliwość.

Projekt zapewnia faktyczną bezkarność tej przestępczości **ponieważ pozostawia środki dyscyplinarnej kontroli pracy sędziów w rękach samych sędziów lub w dyspozycji osób z nimi powiązanych zawodowo lub wspólnymi interesami, lub pozostawia te środki w dyspozycji osób podlegających wpływom władzy wykonawczej lub (innym) politycznym wpływom przestępczym**. Pozostawienie dyscyplinarnej kontroli pracy sędziów w wyłącznej dyspozycji samych sędziów lub osób z nimi ściśle powiązanych zawodowo lub wspólnotą interesów jest wprost sprzeczne z art. 4 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 173 Konstytucji. Szeroko otwiera ono drogę narastającej prywatyzacji, zawłaszczaniu oraz kryminalizacji sądownictwa.

Demokratyczna i niezależnie zapewniana sprawiedliwość dyscyplinarna jest niezbędnym składnikiem rzetelnego i demokratycznego wymiaru sprawiedliwości, ponieważ środki dyscyplinarne są niezbędne do egzekwowania procedury sądowej, bez której sądownictwo nie istnieje. Obsadzanie urzędów sędziowskich politycznymi nominatami, fałszowanie protokołów posiedzeń sądowych, przemilczanie i niedokumentowanie zarzutów przedłożonych do rozpatrzenia sądowi, częściowe rozpatrywanie spraw — to przykłady przewinień dyscyplinarnych, które bez sprawiedliwości dyscyplinarnej dewastują sądownictwo.

W pracy ustawodawczej koniecznym demokratycznie jest ujawnienie istotnej roli funkcjonariuszy polskiego sądownictwa w szerzeniu **i ukrywaniu** systemowych działań przestępczych w Polsce. Przedstawiają tę rolę aktualnie publikacje niżej wskazane, z których pierwsza dotyczy **systemowo bezkarnego mordowania tysięcy pacjentów** przez polskie pogotowie ratunkowe w Łodzi i okolicach, wciąż oczekującego na sprawiedliwe i systemowe osądzenie, a druga jest wyrazem zrozumienia, że za zbrodnią systemową stoją „sędziowie” świadczący faktyczne usługi poplecznictwa pozostałym grupom społecznym o dominującej roli państwo:

- *“Jakoś trzeba dorobić do pensji”, “Magazyn Gazety Wyborczej”, 21 – 22 stycznia 2023, s. 12.*

*Sędzia Sądu Najwyższego (...) powiedział: “(...) To był tylko mroczny, wynaturzony margines”. — Uśmiełem się wtedy. To było clou, a nie margines! O tym, prócz naszych tekstów, świadczyło 20 tys. stron akt. Ale dzięki takiemu myśleniu można było uciec od zastanowienia się, skąd się to wzięło.*

- *“Unikacze różnorodności rządzą. Fragment spotkania autorskiego z prof. Marcinem Matczakiem (...)”, “Magazyn Gazety Wyborczej”, 21 – 22 stycznia 2023, s. 26.*

Napiszę akt oskarżenia pod adresem polskich sędziów. Powiem im, że swoim zachowaniem często ułatwiali ten atak, który PiS zrobił.

FWS jest szczególnie przygotowana do przedstawienia szkodliwych społecznie skutków braku niezależnej dyscyplinarnej kontroli sądownictwa, ponieważ wskutek ujawniania sądowej przestępczości w Łodzi wskazanej pismem procesowym **“Sędzia — adwokat — handlarz dziećmi” (w załączeniu)**,<sup>1</sup> FWS jest obecnie sama celem sądowej przestępczości opartej o **wykorzystanie możliwości dowolnego i bezkarnego przekazywania przez “sędziów” sprawy z prywatnego oskarżenia** wnoszonego przeciwko organizacji społecznej lub jej przedstawicielowi przez sędziego lub byłego sędziego starającego się ukryć naruszenie prawa, **sądowi, który nie jest sądem właściwym miejscowo w sprawie, lecz jest sądem będącym aktualnym lub byłym miejscem pracy oskarżyciela jako “sędziego”**, gdzie sprawą może “zająć się” jego kolega lub koleżanka z czasów wspólnej pracy “sędziowskiej” (*“Wniosek o dyscyplinarną ochronę stosowania prawa UE” z dnia 25 stycznia 2023 r., 27910727-fws, w załączeniu*).

Ze wskazanych względów FWS uznaje za demokratycznie konieczne umożliwienie FWS przedłożenia dodatkowego uzasadnienia powyższych wniosków i opinii w czasie prac komisji senackich nad projektem ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

Zarząd Fundacji Wolne Społeczeństwo  
Roman Poturalski

<sup>1</sup>W sprawie “łódzkich łowców dzieci”, kolejnego przejawu łódzkiego rozpadu moralności społecznej.

2023-01-25 (#27910951-fws)

Fundacja Wolne Społeczeństwo  
ul. Święty Marcin 29/8, 61-806 Poznań (Poland)  
e-mail: fws@wolnespoleczenstwo.org; fax.: 0048 616661059

Adresaci:

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej  
Pan Krzysztof Kwiatkowski  
Senat Rzeczypospolitej Polskiej  
ul. Wiejska 6/8, 00-902 Warszawa  
e-mail: kontakt@senat.gov.pl, biuro@krzysztofkwiatkowski.com.pl

Dot.: druku senackiego nr 902

## Wniosek o opiniowanie społeczne normy odpowiedzialności sędziów przed Narodem

Fundacja Wolne Społeczeństwo (FWS) w nawiązaniu do wniosku FWS o procedurę publicznego wysłuchania z dnia 20 stycznia 2023 r. (27903581-fws, w załączeniu), skierowanego tegoż dnia do Marszałka Senatu, podtrzymując swój sprzeciw wobec niezgodnego z Konstytucją projektu ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, niniejszym:

- (1) Wnosi ponownie o odrzucenie projektu ze względu na jego sprzeczność z konstytucyjnymi normami demokratycznego sądownictwa i odpowiedzialność sędziów przed Narodem, określonymi przepisami art. 4 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 173 Konstytucji, a w szczególności ze względu na niezapewnienie niezależnej od prawniczych grup interesów kontroli sądownictwa przez obywateli i podmioty społeczne, które nie są uzależnione, finansowane lub kontrolowane przez funkcjonariuszy administracji państwowej, a także - ze względu na podtrzymywanie układu powiązań i uzależnień zawodowych prawników, radców prawnych i adwokatów, które pozbawiają osoby pokrzywdzone rzeczywistej pomocy prawnej.
- (2) Wnosi o dopuszczenie społecznego opiniowania projektu przez FWS podczas pracy nad nim w Senacie, w zakresie obowiązku realizacji konstytucyjnej normy odpowiedzialność sędziów przed Narodem jako wymogu demokratycznego sądownictwa, w odniesieniu do przypadków przestępczości sędziowskiej uniemożliwiającej w Polsce ochronę praw człowieka i demokratyczne działanie organizacji społeczeństwa obywatelskiego.
- (3) Wnosi o dopuszczenie udziału przedstawiciela FWS w posiedzeniu komisji senackich w zakresie prac nad projektem, celem demokratycznego udostępnienia informacji wspierających powyższe wnioski w przypadku wątpliwości lub potrzeby wyjaśnienia praktyki sądowej. Przedstawicielem FWS jest obecnie Roman Poturalski.

### Uzasadnienie

Projekt blokuje gwarantowaną konstytucyjnie ochronę społeczeństwa, którą realizować ma demokratyczny i bezstronny wymiar sprawiedliwości, gdyż wyłącza z niej w praktyce przestępczość prawniczą, w szczególności przestępczość sędziowską.

Przestępczość prawnicza i sędziowska rozwijają się w polskim sądownictwie pod kontrolą polityczną, a także rozwijają się w obcych instytucjach sądownictwa w Unii Europejskiej (UE) na szkodę polskich obywateli pozbawionych ochrony ze strony polskiego sądownictwa. Łącznie oba te rodzaje przestępczości znacznie wykraczają poza

zakres wpływów politycznych na polskie sądownictwo, ostatnio wielokrotnie i słusznie publicznie potępianych, i w swych skutkach mogą przekraczać ich szkodliwości.

Projekt zapewnia faktyczną bezkarność tej przestępczości ponieważ pozostawia środki dyscyplinarnej kontroli pracy sędziów w rękach samych sędziów lub w dyspozycji osób z nimi powiązanych zawodowo lub wspólnymi interesami, lub pozostawia te środki w dyspozycji osób podlegających wpływom władzy wykonawczej lub (innym) politycznym wpływom przestępczym. Pozostawienie dyscyplinarnej kontroli pracy sędziów w wyłącznej dyspozycji samych sędziów lub osób z nimi ściśle powiązanych zawodowo lub wspólnotą interesów jest wprost sprzeczne z art. 4 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 173 Konstytucji. Szeroko otwiera ono drogę narastającej prywatyzacji, zawłaszczaniu oraz kryminalizacji sądownictwa.

Demokratyczna i niezależnie zapewniana sprawiedliwość dyscyplinarna jest niezbędnym składnikiem rzetelnego i demokratycznego wymiaru sprawiedliwości, ponieważ środki dyscyplinarne są niezbędne do egzekwowania procedury sądowej, bez której sądownictwo nie istnieje. Obsadzanie urzędów sędziowskich politycznymi nominatami, fałszowanie protokołów posiedzeń sądowych, przemilczanie i niedokumentowanie zarzutów przedłożonych do rozpatrzenia sądowi, częściowe rozpatrywanie spraw - to przykłady przewinień dyscyplinarnych, które bez sprawiedliwości dyscyplinarnej dewastują sądownictwo.

W pracy ustawodawczej koniecznym demokratycznie jest ujawnienie istotnej roli funkcjonariuszy polskiego sądownictwa w szerzeniu i ukrywaniu systemowych działań przestępczych w Polsce. Przedstawiają tę rolę aktualnie publikacje niżej wskazane, z których pierwsza dotyczy systemowo bezkarnego mordowania tysięcy pacjentów przez polskie pogotowie ratunkowe w Łodzi i okolicach, wciąż oczekującego na sprawiedliwe i systemowe osądzenie, a druga jest wyrazem zrozumienia, że za zbrodnią systemową stoją "sędziowie" świadczący faktyczne usługi poplecznictwa pozostałym grupom społecznym o dominującej roli państwo:

- "Jakoś trzeba dorobić do pensji", "Magazyn Gazety Wyborczej", 21 - 22 stycznia 2023, s. 12.

Sędzia Sądu Najwyższego (...) powiedział: "(...) To był tylko mroczny, wynaturzony margines". - Uśmiełem się wtedy. To było clou, a nie margines! O tym, prócz naszych tekstów, świadczyło 20 tys. stron akt. Ale dzięki takiemu myśleniu można było uciec od zastanowienia się, skąd się to wzięło.

- "Unikacze różnorodności rządzą. Fragment spotkania autorskiego z prof. Marcinem Matczakiem (...)", "Magazyn Gazety Wyborczej", 21 - 22 stycznia 2023, s. 26.

Napiszę akt oskarżenia pod adresem polskich sędziów. Powiem im, że swoim zachowaniem często ułatwiali ten atak, który PiS zrobił.

FWS jest szczególnie przygotowana do przedstawienia szkodliwych społecznie skutków braku niezależnej dyscyplinarnej kontroli sądownictwa, ponieważ wskutek ujawniania sądowej przestępczości w Łodzi wskazanej pismem procesowym "Sędzia - adwokat - handlarz dziećmi" (w załączeniu),<sup>1</sup> FWS jest obecnie sama celem sądowej przestępczości opartej o wykorzystanie możliwości dowolnego i bezkarnego przekazywania przez "sędziów" sprawy z prywatnego oskarżenia wnoszonego przeciwko organizacji społecznej lub jej przedstawicielowi przez sędziego lub byłego sędziego starającego się ukryć naruszenie prawa, sądowi, który nie jest sądem właściwym miejscowo w sprawie, lecz jest sądem będącym aktualnym lub byłym miejscem pracy oskarżyciela jako "sędziego", gdzie sprawą może "zająć się" jego kolega lub koleżanka z czasów wspólnej pracy "sędziowskiej" ("Wniosek o dyscyplinarną ochronę stosowania prawa UE" z dnia 25 stycznia 2023 r., 27910727-fws, w załączeniu).

Ze wskazanych względów FWS uznaje za demokratycznie konieczne umożliwienie FWS przedłożenia dodatkowego uzasadnienia powyższych wniosków i opinii w czasie prac

<sup>1</sup>W sprawie "Łódzkich łowców dzieci", kolejnego przejawu łódzkiego rozpadu moralności społecznej.

komisji senackich nad projektem ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

Zarząd Fundacji Wolne Społeczeństwo  
Roman Poturalski

```
<?xml version="1.0" encoding="UTF-8"?><ds:Signature xmlns:ds="http://www.w3.org/2000/09/xmldsig#" Id="id-18c5de0666222702ae366aa97058766a"><ds:SignedInfo><ds:CanonicalizationMethod Algorithm="http://www.w3.org/2001/10/xml-exc-c14n#"/><ds:SignatureMethod Algorithm="http://www.w3.org/2001/04/xmldsig-more#ecdsa-sha256"/><ds:Reference Id="r-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a0" URI="#o-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a0"><ds:Transforms><ds:Transform Algorithm="http://www.w3.org/2000/09/xmldsig#base64"/></ds:Transforms><ds:DigestMethod Algorithm="http://www.w3.org/2001/04/xmlenc#sha256"/><ds:DigestValue>+z/+p1RqgUzgsA0iBreteHLOffh7F7Zq/xcEm0IgONE=</ds:DigestValue></ds:Reference><ds:Reference Type="http://uri.etsi.org/01903#SignedProperties" URI="#xades-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a"><ds:Transforms><ds:Transform Algorithm="http://www.w3.org/TR/2001/REC-xml-c14n-20010315"/></ds:Transforms><ds:DigestMethod Algorithm="http://www.w3.org/2001/04/xmlenc#sha256"/><ds:DigestValue>Dz5Ba+6UGaqMrutZccyBmzTdjKfd0zxdXJ5/AX2xrXk=</ds:DigestValue></ds:Reference></ds:SignedInfo><ds:SignatureValue Id="value-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a">1rDdbFiuJ7ffi044sNo0799oBJYn41GbHn1jmfmr78qbt2vw4crM3G1eSNK5jqUGB/gkuw+NZ8kJqU6p3rrrZLKC4iMtw0pNU92/7p0g8ft7LQbq6hfuXs0uWgA6Y0a3</ds:SignatureValue><ds:KeyInfo><ds:X509Data><ds:X509Certificate>MIIDhDCCAwgAwIBAgIQDW4XuPLUNQgCm53FLntD2zAKBggqhkJOPQDAjBfMR8wHQYDVQDDBZwbC5JRCBBdXR0b3JpemF0aW9uIENBMREwDwYDVQQFEWgyMDE5MTIwNzEMMAoGA1UECwwDQ1BEMQ4wDAYDVQQKDAVNU1dpQTELMkAgA1UEBhMCUEwHhcNMjAwMTE3MTEODQ4WhcNMzAwMTE3MjI1OTU5WjCBGzEhMB8GA1UEAwYUk9NQ4gTUFS SVVtWiBQT1RVUkFMU0tJMR0wGAYDVQQFEFExFQk9QTC03NTAyMTQwNDA5NDEOMAwGA1UEKgwFUk9NQ4gTUFS EDA0BgNVBCoMBO1BUk1VU10xZzARBGNVBAQMC1BPVGVFSQUxTS0kxZzA1BgNVBAYTA1BMMHYwEAYHkoZiZjOCAAQYFK4EEACIDYgAE9KmbTk1UmVdavPmhFZsRp3dwmT5sTcmwe7JH1+K05S/rEJUBDsUZOKj15AbqPpeKrEwfy0cux2YZ59vaWwGGV+8iGflQXERMz/dq0zc0gQmp6tXYjmxeUb7qiR1R84QIo4IBZTCCAwEwDAYDVROTAQH/BAIwADAfBgNVHSMEGDAWgBRV56nOD59BhITConhUYy36wMRBVjCBhwYIKwYBBQUHAQEEezB5ME8GCCsGAQUFBzAChkNodHRwOi8vcvMwby51LWwvd29kLmdvdi5wbC9jZXJ0cy9QTE1EX0F1dGhvcm16YXRpb25fQ0FmJjAxOTYyMDE5MTIwNzEMMAoGA1UECwwDQ1BEMQ4wDAYDVQQKDAVNU1dpQTELMkAgA1UEBhMCUEwHhcNMjAwMTE3MTEODQ4WhcNMzAwMTE3MjI1OTU5WjCBGzEhMB8GA1UEAwYUk9NQ4gTUFS SVVtWiBQT1RVUkFMU0tJMR0wGAYDVQQFEFExFQk9QTC03NTAyMTQwNDA5NDEOMAwGA1UEKgwFUk9NQ4gTUFS MA151BcXh5j8xvBOH+WwMwLq0TCGR0joBr79SXqhfHi+2haTDvi/COCI2Dy1L2Zg==</ds:X509Certificate></ds:X509Data></ds:KeyInfo><ds:Object><xades:QualifyingProperties xmlns:xades="http://uri.etsi.org/01903/v1.3.2#" Target="#id-18c5de0666222702ae366aa97058766a"><xades:SignedProperties Id="xades-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a"><xades:SignedSignatureProperties><xades:SigningTime>2023-01-26T10:39:55Z</xades:SigningTime><xades:SigningCertificate><xades:Cert><xades:CertDigest><ds:DigestMethod Algorithm="http://www.w3.org/2001/04/xmlenc#sha256"/><ds:DigestValue>KcYFq5F+YIjm8rrMlHKAh2cgKKMbOVTUg5FYgJo/RJA=</ds:DigestValue></xades:CertDigest><xades:IssuerSerial><ds:X509IssuerName>C=PL,O=MSWiA,OU=CPD,2.5.4.5=#13083230313931323037,CN=pl.ID Authorization CA</ds:X509IssuerName><ds:X509SerialNumber>17851597748197439083654984355712549851</ds:X509SerialNumber></xades:IssuerSerial></xades:Cert></xades:SigningCertificate></xades:SignedSignatureProperties><xades:SignedDataObjectProperties><xades:DataObjectFormat ObjectReference="#r-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a0"><xades:MimeType>application/octet-stream</xades:MimeType></xades:DataObjectFormat></xades:SignedDataObjectProperties></xades:SignedProperties></xades:QualifyingProperties></ds:Object><ds:Object Encoding="http://www.w3.org/2000/09/xmldsig#base64" Id="o-id-18c5de0666222702ae366aa97058766a0">PCFETONUWVBFiGhObWwgUFVCTELDICIitLy9XM0MvLORURCBYSFRNTCAxLjAgVHJhbnNpdGlvbmFsLy9FTiIiIgtImh0dHA6Ly93d3cudz3JnL1RSL3hodG1sMS9EVEQveGh0bWwXLRyYW5zaXRpb25hbC5kdGQiPgo8aHRtbcB4bWxucz0iaHR0cDovL3d3dy53My5vcmcvMTk5OS94aHRtbcI+CjxoZWZkPgogIDxtZXRhIGh0dHAAtZX
```



5pb3NlayBvIG9waW5pb3dhbml1IHNwb8WCZWN6bmUgBm9ybXkGb2Rwb3dpZWR6aWFSbm/Fm2NpIHPeMw  
R6ac0zdyBwcnplZCB0YXJvZGVtPC9oMT4KPHA+RnVuZGFjamEgV29sbmUgU3BvxYJlY3plxYRzdHdvIC  
hGV1MpIHcgBmF3acSFemFuaXUGZG8gd25pb3NrdSBGV1MgbyBwcm9jZWR1csSZIHB1YmXpY3puZwDvIH  
d5c8WCdWNoYW5pYSB6IGRUAwEgMjAgc3R5Y3puaWEgMjAyMyByLiAoMjc5MMDM10DEtZndZLCA8c3Ryb2  
5nPncgemHFgsSFY3plbml1PC9zdHJvbmc+KSwgc2tpZXJvd2FuZwDvIHR1Z2/FvCBkblhIGRvIE1hcn  
N6YcWCa2EgU2VuYXR1LCBwb2R0cnp5bXVqxIVjIHN3w7NqIHNwcnplY2l3IHdvYmVjIG5pZXpnb2RuZW  
dvIHogS29uc3R5dHVjASFIHByb2pla3R1IDxdzHJvbmc+dXN0YXd5IHogZG5pYSAxMyBzdHJlem5pYS  
AyMDIzIHUIG8gem1pYw5pZSB1c3Rhd3kgbyBTxIVkeml1IE5hand5xbxzenltIG9yYXogbml1a3TDs3  
J5Y2ggaw5ueWNoIHVzdGF3PC9zdHJvbmc+LCBuaW5pZWpzenlt0jwvcD4KPG9sIHN0eWxlPSJsaXN0LX  
N0eWxlLXR5cGU6IGR1Y2ltYWwiPgo8bGk+PHA+V25vc2kgcG9ub3duaWUgbyA8c3Ryb25nPm9kcnp1Y2  
VuaWUgcHJvamVrdHU8L3N0cm9uZz4gemUgd3pnbMSZHUgBmEgamVnbyBzCHJ6ZWN6bm/Fm8SHIHoga2  
9uc3R5dHVjEwpuEw1pIG5vcmlhbWkgZGVtb2tyYXR5Y3puZwDvIHPEhWRvd25pY3R3YSBpIG9kcG93aW  
VkemlhbG5vXzVehyBzxJlkemnds3cgcHJ6ZwQgTmFyb2R1bSwgb2tyZcWbbG9ueW1pIHYemVuaXNhbW  
kgYXJ0LiA0IHVzdC4gMiB3IHp3acSFemt1IHogYXJ0LiA0NSB1c3QuIDEgaSB6IGFydC4gMTczIETvbn  
N0eXR1Y2ppLCBhIHcg3pjemVn7Nsbm/Fm2NpIHplIHd6Z2zEmWR1IG5hIG5pZXphcGV3bml1bml1IG  
5pZXphbGXFvG51aiBvZCBwcmF3bml1jen1jaCBncnVwIGludGVyZXPDS3cga29udHJvbGkgc3SFZG93bm  
1jdHdhIHByemV6IG9ieXdhhdGVsaSBpIHBvZG1pb3R5IHNwb8WCZWN6bmUsIGt0w7NyZSBuaWUgc8SFII  
V6YwXlxbxuaW9uZSwgZmluYW5zb3dhbmUgBHVIGtVbnRyb2xvd2FuZSBwcnpleiBmdW5rY2pVbmFyaX  
VzenkgYWRtaW5pc3RyYWNqaSBwYcWec3R3b3d1aiwgYSB0YwVfVvGUg4oCUIHplIHd6Z2zEmWR1IG5hIH  
BvZHRyenlteXdhbml1IHVrxYJhZHUgcG93acSFemHFhCBpIHV6YwXlxbxuaWwXfHCB6YXdxZG93eWNoIH  
ByYXduaWVds3csIHJhZGPDs3cgcHJhd25Y2ggaSBhZhdva2F0w7N3LCBrdM0zcmUgcG96YmF3aWfQxI  
Ugb3NvYnkgcG9rcnp5d2R6b25lIHJ6ZWN6eXdp3R1aiBwb21vY3kgcHJhd251ai48L3A+PC9saT4KPG  
xpPjxwPldub3NpIG8gPHN0cm9uZz5kb3B1c3pjemVuaWUgc3BvxYJlY3puZwDvIG9waW5pb3dhbmlhIH  
Byb2pla3R1IHYemV6IEZUXyBwb2RjemFzIHYyYWN5IG5hZCBuaW0gdyBTZW5hY21lLCB3IHpha3Jlc2  
l1IG9ib3dpXIV6a3UgcmVhbG16YWNqaSBrb25zdH10dWN5am51aiBub3JteSBvZHBvd21lZHppYwXub8  
WbxIcgc8SZZHppw7N3IHYemVkiE5hcm9kZw0gamFrbyB3eW1vZ3UgZGVtb2tyYXR5Y3puZwDvIHPEhW  
Rvd25pY3R3YTtwc3Ryb25nPiwgdyBvZG5pZXPnZW5pdSBkbyBwcnp5cGFka80zdyBwcnplc3TEmXBjem  
/Fm2NpIHPeMwR6aW93c2tpZWogdW5pZW1vxbxsaXdpYWRhEhW1aiB3IFBvbHNjZSBvY2hyb27EmSBwcm  
F3IGN6xYJvd21la2EgaSBkZW1va3JhdHJlem5lIGR6aWHFgmFuaWUgb3JnYW5pemFjamkgc3BvxYJlY3  
plxYRzdHdhIG9ieXdhhdGVsc2tpZWdvLjwvcD48L2xpPgo8bGk+PHA+V25vc2kgbyA8c3Ryb25nPmRvcH  
VzemN6ZW5pZSB1ZHpYcWcdSBwcnplZHN0YXdpY21lbgEGRldTIHcgG9zaWVkemVuaXUGa29taXNqaS  
BzZW5hY2tpY2ggdyB6YwtyZXPnZSBwcmFjIG5hZCBwcm9qZwt0ZW08L3N0cm9uZz4sIGN1bGVtIGR1bW  
9rcmFOeWN6bmVnbyB1ZG9zdMSZcG5pZw5pYSBpbmZvcmlhY2ppIHdzcG1lcmFqXIVjEwNoIHBvd3nFvH  
N6ZSB3bmlvc2tpIHcgHJ6eXBhZGt1IHfEhXRwbG13b8WbY2kgbHV1IHBvdHJ6ZwJ5IHd5amHFm25pZW  
5pYSBwcmFrdHlraSBzxIVkb3d1ai4gUHJ6ZWRzdGF3aWNPZwX1bSBGV1MgamVzdCBvYmVjbm1lIFJvbW  
FuIFBvdHVyYwXza2kuPC9wPjwvbGk+Cjwvb2w+CjxoMiBpZD0idXphc2Fkbml1bml1Ij5VemFzYWRuaW  
VuaWU8L2gyPgo8cD48c3Ryb25nPlByb2pla3QgYmXva3VqZSBnd2FyYw50b3dhbsSFIGtVbnN0eXR1Y3  
lqbml1IG9jaHJvbsSZIHNwb8WCZWN6ZcWec3R3YSwga3TDs3LEhSByZWfSaXpvd2HEhyBtYSBkZW1va3  
JhdHJlem5lIGkgYmV6c3Ryb25ueSB3eW1pYXIGc3ByYXdpZWRsaXdxZtjaSwgZ2R5xbwgd3nFgsSFY3  
phIHogbml1aiB3IHYyYwtoeWN1IHYemVzdMSZcGN6b8WbxIcgcHJhd25pY3R3EhSwgdyBzemN6ZwFds2  
xub8WbY2kgcHJ6ZXN0xJlwy3pvxZvEhyBzxJlkemlvd3NrxIU8L3N0cm9uZz4uPC9wPgo8cD5Qcnplc3  
TEmXBjem/Fm8SHIHByYXduaWN6YSBpIHPeMwR6aW93c2thIHJvendpamFqXIUgc2nEmSB3IHBvbHNraW  
Ogc8SFZG93bml1jdHdpZSBwb2Qga29udHJvbMSFIHBvbG10eWN6bsSFLCBhIHRha8W8ZSBYb3p3aWphas  
SFIHNpxJkgdyBvYmN5Y2ggaw5zdH10dWNqYwNoIHPeHWRvd25pY3R3YSB3IFVuaWkgRXVyb3B1anNraW  
VqIChVRSkgbmEgc3prb2TEmSBwb2xza21jaCBvYn13YXR1bGkgcG96YmF3aW9ueWNoIG9jaHJvbNkgem  
Ugc3Ryb255IHBvbHNraWVnbyBzxIVkb3duaWN0d2EuIMWBxIVjem5pZSBvYmEgdGUgc9kemFqZSBwcn  
plc3TEmXBjem/Fm2NpIHpuYWN6bml1IHd5a3JhY3phasSFIHBvemEgemFrcmVzIHdwxYJ5d80zdyBwb2  
xpdHJlem55Y2ggbmEgcG9sc2tpZSBzxIVkb3duaWN0d28sIG9zdGF0bmlvIHdpZwXva3JvdG5pZSBpIH  
PFgnVzem5pZSBwdWJsaWN6bml1IHBvdMSZcG1hbn1jaCwgaSB3IHN3eWNoIHNrdXRrYwNoIG1vZ8SFIH  
ByemVrcmFjemHEhyBpY2ggc3prb2RsaXdxZtjaS48L3A+CjxwPlByb2pla3QgemFwZXduaWEgZmFrdH  
ljem7EhSbiZXPYXJub8WbxIcgdGVqIHYemVzdMSZcGN6b8WbY2kgPHN0cm9uZz5wb25pZXdhxbwgcG  
96b3NOYXdpYSDfM3JvZGtpIGR5c2N5cGxpBmFybmVqIGtVbnRyb2xpIHYyYWN5IHPeMwR6ac0zdyB3IH  
LEmWthY2ggc2FteWNoIHPeMwR6ac0zdyBsdWIgdyBkeXNwb3p5Y2ppIG9zw7NiIHogbml1aSBwb3dpX  
V6Yw55Y2ggemF3b2Rvd28gbHV1IHdzcM0zbG55bWkgaw50ZXJlc2FtaSwgbHV1IHBvem9zdGF3aWEgdG  
UgxZtyb2RraSB3IGR5c3Bven1jamkgb3PDs2IgcG9kbGVnYWRhEhW5Y2ggd3DFgn13b20gd8WCYWR6eS  
B3eWtVbmF3Y3plaiBsdWIGKglubn1tKSBwb2xpdHJlem55bSB3cMwCeXdvSBwcnplc3TEmXBjenltPC  
9zdHJvbmc+LiBQb3pvc3Rhd21l1bml1IGR5c2N5cGxpBmFybmVqIGtVbnRyb2xpIHYyYWN5IHPeMwR6ac

OzdyB3IHd5xYLEhWN6bmVqIGR5c3Bvenljamkgc2FteWNoIHPEmWR6acOzdyBsdWIgb3PDs2IgeiBuaW  
1pIMWbY2nFm2xlIHBvd2nEhXphbnljaCB6YXdvZG93byBsdWIGd3Nnw7Nsbm90xIUgaW50ZXJlc8Ozdy  
BqZXNOIHdwc9zdBzchJ6ZWN6bmUgeiBhcnQuIDQgdXNOliAyIHcgendpxIV6a3UgeiBhcnQuIDQ1IH  
VzdC4gMSBpIHcgendpxIV6a3UgeiBhcnQuIDE3MyBlb25zdHl0dWNqaS4gU3plcm9rbyBvdHdpZXJhIG  
9ubyBkcm9nxJkgbmFyYXNOYWrEhWNlaiBwcnl3YXR5emFjamksIHphd8WCYXN6Y3phbml1IG9yYXoga3  
J5bWluYwXpemFjamkgc8SFZG93bmljdHdhLjwvcD4KPHA+RGVtb2tyYXR5Y3puYSBpIG5pZXphbGXFvG  
5pZSB6YXBld25pYW5hIHNwcmF3aWVkbG13b8WbxIcgZHLzY3lwbGluYXJuYSBqZXNOIG5pZXpixJlkb  
1tIHNrxYJhZG5pa21lbSBYemV0ZWxuZWdWIGkgZGVtb2tyYXR5Y3puZWdWIDh5bWlhcncUgc3ByYXdpZW  
RsaXdxZtjaSwgcG9uaWV3YcW8IMWbcm9ka2kgZHLzY3lwbGluYXJuZSBzXIUgblmlEmWRuZSBkby  
BlZ3pla3dvd2FuaWEgcHJvY2VkdXJ5IHPEhWRvd2VqLCBiZXoga3TDs3JlaiBzxIVkb3duaWN0d28gbm  
1lIGlzdG5pZWplLiBPyNnZhphbml1IHVyesSZZM0zdyBzxJlkelmvd3NraWNoIHBvbG10eWN6bnltaS  
Bub21pbmFOYw1pLCBmYcWcc3pvd2FuaWUgcHJvdG9rb8WCw7N3IHBvc21lZHp1xYQgc8SFZG93eWNoLC  
BwcnplbWlsY3phbml1IGkgbml1ZG9rdW1lbnRvd2FuaWUgemFyenV0w7N3IHByemVxYJvxbvbnljaC  
BkbyByb3pwYXRyemVuaWEgc8SFZG93aSwgY3rEmcWbY21vd2Ugcm96cGF0cnl3YW5pZSBzchJhdyDigJ  
QgdG8gcHJ6eWvFgmFkeSBwcnpld2luaWXFhCBkeXNjeXBsaW5hcm55Y2gsIGt0w7NyZSBiZXogc3ByYX  
dpZWRsaXdxvZtjaSBkeXNjeXBsaW5hcm51a1BkZXdhc3R1asSFIHPEhWRvd25pY3R3by48L3A+CjxwP  
cgchJhY3kgdXNOYXdvZGF3Y3plaiBrb25pZWN6bnl1IGRlbW9rcmF0eWN6bml1IGplc3QgdWphd25pZW  
5pZSBpc3RvdG51aiByb2xpIGZ1bmtjam9uYXJpdXN6eSBwb2xza21lZ28gc8SFZG93bmljdHdhIHcgc3  
plcnplbml1IDxdzHJvbmc+aSB1a3J5d2FuaXU8L3N0cm9uZz4gc3lzdGVtb3d5Y2ggZHpYcWYcWEIH  
ByemVzdMSZcGN6eWNoIHcUG9sc2N1LiBQcnplZHN0YXdYWrEhSB0xJkgcm9sxJkgYwT0dWfSbml1IH  
B1YmXpa2FjamUgblmFvGVqIHdza2F6YW51LCB6IGt0w7NyeWNoIHBpZXJ3c3phIGRvdHl1jenkgPHN0cm  
9uZz5zeXNOZW1vd28gYmV6a2FybmVnbyBtb3Jkb3dhbmlhIHR5c2nEmWN5IHBhY2p1bnTDs3c8L3N0cm  
9uZz4gcHJ6ZXogcG9sc2tpZSBwb2dvdG93aWUgcmF0dW5rb3dlIHcgcXfVZHpIGkgb2tvbG1jYWN0LC  
B3Y2nEhcW8IG9jemVrdWrEhWNlZ28gbmEgc3ByYXdpZWRsaXdlIGkgc3lzdGVtb3dlIG9zxIVkemVuaW  
UsIGEGZHJ1Z2EgamVzdCB3eXJhemVtIHpyb3p1bW1lbnl1hLCDFvGUgemEgemJyb2RuacSFIHn5c3R1bW  
93xIUgc3RvasSFI0KAnHPEmWR6aW93aWxigJ0gxZt3aWfky3rEhWN5IGZha3R5Y3puZSB1c8WCdWdpIH  
BvcGx1Y3puaWN0d2EgcG96b3N0YcWcEw0gZ3J1cG9tIHNwb8WCZWN6bnl1IG8gZG9taW51asSFY2VqIH  
JvbGkgcGHfHhN0d286PC9wPgo8dWw+CjxsaT48ZW0+4oCcSmFrb8WbIHRyemViYSBkb3JvYmnEhyBkby  
BwZw5zamngJ08L2VtPiwq4oCcTWFnyXp5biBHYXpldHkgV3lib3JjemVq4oCdLCAyMSDigJmGmJGc3  
R5Y3puaWEgmJyMywgcY4gMTIuPC9saT4KPC91bD4KPGJsb2NrcXVvdGU+CjxwPjx1bT5TxJlkelmIF  
PEhWR1IE5hand5xbxzemVnbyAo4oCmKSBwb3dpZWR6aWHFgjog4oCcKOKApikgVG8gYnnFgiBoEwxrby  
Btcm9jem55LCB3eW5hdHVyem9ueSBtYXJnaW51c+KAnTtwZW0+LiDigJQgVcWbbWlhxYJl1bSBzacSZIH  
d0ZWR5LiBUbyBieWCbyBjbG91LCBhIG5pZSBtYXJnaW51cyEgTyB0eW0sIHBw7NjeiBuYXN6eWNoIH  
Rla3N0w7N3LCDfM3dpYWRjennFgm8gmJAgdH1zLiBzdHJvbiBha3QuIEFsZSBkemnEmWtpIHRha211bX  
UgbXnFm2x1bml1IG1vxbxYsBieWCbyB1Y211YyBvZCB6YXNOYw5vd211bmlhIHNpxJksIHNrxIVkIH  
NpxJkgdG8gd3ppxJnFgm8uPC9wPgo8L2Jsb2NrcXVvdGU+Cjx1bD4KPGxpPjx1bT7igJxVbmlrYWN6ZS  
Byw7PFvG5vcm9kbm/Fm2NpIHJ6xIVkesSFLiBgcmFnbWvudCBzcG90a2FuaWEgYXV0b3Jza21lZ28gei  
Bwcm9mLiBNYXJjaW51bSBNYXRjemFrawVtICjigkYp4oCdPC91bT4sI0KAnE1hZ2F6eW4gr2F6ZXR5IF  
d5Ym9yY3plauKAnSwgMjEg4oCTIDiYIHNOeWN6bnl1IDIwMjMsIHMuIDI2LjwvbGk+CjwvdWw+CjxibG  
9ja3F1b3R1Pgo8d5OYXBpc3rEmSBha3Qgb3NrYXLFvGVuaWEgcG9kIGFkcmVzZW0gcG9sc2tpY2ggc8  
SZZHppw7N3LiBQb3dpZW0gaW0sIMW8ZSBzd29pbSB6YWNob3dhbml1bSBjesSZc3RvIHXFgmF0d21hbG  
kgdGVuIGFOYwssIGt0w7NyeSBQAVMgenJvYmnFgi48L3A+CjwvYmxvY2tXdW90ZT4KPHA+RldTIGplc3  
Qgc3pjemVnw7Nsbml1IHByenlnb3Rvd2FuYSBkbyBwcnplZHN0YXdYpZW5pYSBzemtvZGxpdp3ljaCBzcg  
/FgmVjem5pZSBza3V0a80zdyBicmFrdSBuaWV6Yw1xbxuzWogZHLzY3lwbGluYXJuZWoga29udHJvbG  
kgc8SFZG93bmljdHdhLCBwb25pZXdhxbwgd3NrdXRlayB1amF3bmlhbm1hIHPEhWRvd2VqIHByemVzdM  
SZcGN6b8WbY2kgdyDFgW9kemkgd3NrYXphbmVqIHBpc211bSBwcm9jZXNvd31tI0KAnFPEmWR6aWEg4o  
CUIGFkd29rYXQg4oCUIGhhbmRsYXJ6IGR6aWxEh21p4oCdICg8c3Ryb25nPncgemHfGsSFY3p1bml1PC  
9zdHJvbmc+KsW8YSBocmVmPSIjZm4xIiBjbGFzczoimZm9vdG5vdGUtcmVmIiBpZD0imZm5yZWYxIj48c3  
VwPjE8L3N1cD48L2E+IEZXUyBqZXNOIG9iZWnuawUgc2FtYSBjZwXlbSBzXIVkb3dlaiBwcnplc3TEmX  
Bjem/Fm2NpIG9wYXJ0ZwogbyA8c3Ryb25nPnd5a29yenlzdGFuaWUgbW/FvGxpdp2/Fm2NpIGRvd29sbm  
VnbyBpIGJlemthcm5lZ28gcHJ6ZWthenl3Yw5pYSBwcnpleiDigJxxJlkelmDs3figJ0gc3ByYXd5IH  
ogchJ5d2F0bmVnbyBvc2thcsW8ZW5pYTwvc3Ryb25nPiB3bm9zem9uZWdWIDh5bWlhcncUgc3ByYXdpZW  
l6YWNqaSBzcg/FgmVjem51aiBsdWIGamVqIHByemVkc3Rhd21jaWVsb3dpIHByemV6IHPEmWR6aWVnby  
BsdWIGYnnFgmVnbyBzxJlkelm1lZ28gc3RhcMfXqIVjZwvIHnpxJkgdWtYecSHIG5hcnVzemFuaWUgcH  
Jhd2EsIDxdzHJvbmc+c8SFZG93aSwga3TDs3J5IG5pZSBqZXNOIHPEhWR1bSB3xYJhxZtjaXh5bSBtaW  
Vqc2Nvd28gdyBzchJhd21lLCBsZWN6IGplc3Qgc8SFZGVtIGLEmWTEhWN5bSBha3R1YwXueW0gbHViIG  
J5xYJ5bSBtaWVqc2N1bSBwcmFjesBvc2thcsW8eWNPzWxhIGpha28g4oCc8SZZHppZWdW4oCdPC9zdH



Jvbm+LCBnZHppZSBzchJhd8SFIG1vxbx1I0KAnHphasSFxIcgc2nEmeKAnSBqZWdvIGtVbGVnYSBsdW  
Iga29sZcW8YW5rYSB6IGN6YXPDs3cgd3Nww7NsbmVqIHByYWN5I0KAnHPEmWR6aW93c2tpZWrigJ0gKD  
x1bT7igJxXbmlvc2VrIG8gZHlzY3lwbGluYXJuxIUgb2Nocm9uxJkgc3Rvc293YW5pYSBwcmF3YSBVRe  
KAnTwvZW0+IHogZG5pYSAyNSBzdH1jem5pYSAyMDIzIHUuLCAyNzcxMDcyNy1md3MsIDxzdHJvbm+dy  
B6YcWCxIVjemVuaXU8L3N0cm9uZz4pLjwvcD4KPHA+WmUgd3NrYXphbn1jaCB3emdsxJ1kw7N3IEZXUy  
B1em5hamUgemEgZGVtb2tyYXR5Y3puaWUga29uaWVjem5lIHVtb8W8bG13aWVuaWUgRldTIHByemVkkY  
Jvxbx1bmlhIGRvZGF0a293ZWdvIHV6YXNhZG5pZW5pYSBwb3d5xbxzen1jaCB3bmlvc2vDs3cgaSBvcG  
luaWkgdyBjemFzaWUgcHJhYyBrb21pc2ppIHN1bmFja21jaCBuYWQgcHJvamVrdGVtIHVzdGF3eSB6IG  
RuaWEgMTMgc3R5Y3puaWEgMjAyMyByLiBvIHptaWFuaWUgdXN0YXd5IG8gU8SFZHppZSB0Ywp3ecW8c3  
p5bS48L3A+CjxwPjxiciAvPjx1bT5aYXJ6xIVkIEZ1bmRhY2ppIFdvdG5lIFNwb8WCZWN6ZcWEc3R3bz  
wvZW0+PGJyIC8+Cjx1bT5Sb21hbiBQb3R1cmFsc2tpPC91bT48L3A+CjxkaXYgY2xhc3M9ImZvb3Rub3  
RlcyI+CjxociAvPgo8b2w+CjxsaSBpZD0iZm4xIj48cD5XIHNwcmF3aWUg4oCcxYLDs2R6a21jaCDFgm  
93Y80zdyBkemlly2nigJ0sIGtVbGVqbmVnbyBwcnplamF3dSDFgs0zZHpraWVnbyByb3pwYWR1IG1vc  
Fsbm/Fm2NpIHNwb8WCZWN6bmVqLjxhIGhyZWY9IiNmbnJlZjEiIGNsYXNzPSJmb290bm90ZS1iYWNrIj  
7ihqnvuI48L2E+PC9wPjwvbGk+Cjwvb2w+CjwvZGl2Pgo8L2JvZHk+CjwvaHRtbD4K</ds:Object></  
ds:Signature>

2023-01-20 (#27903581-fws)

Fundacja Wolne Społeczeństwo  
ul. Święty Marcin 29/8, 61-806 Poznań (Poland)  
e-mail: fws@wolnespoleczenstwo.org; fax.: 0048 616661059

**Adresaci:**

Marszałek Senatu  
Pan Tomasz Grodzki  
Senat Rzeczypospolitej Polskiej  
ul. Wiejska 6/8, 00-902 Warszawa  
e-mail: kontakt@senat.gov.pl

**Dot.:** druku senackiego nr 902

## **Wniosek o wysłuchanie publiczne i odpowiedzialność sędziów przed Narodem**

Fundacja Wolne Społeczeństwo (FWS) wyrażając sprzeciw wobec niezgodnego z Konstytucją projektu **ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw:**

- (1) Wnosi o **odrzućcie projektu** ze względu na jego sprzeczność z konstytucyjnymi normami demokratycznego sądownictwa i odpowiedzialność sędziów przed Narodem, a w szczególności ze względu na niezapewnienie niezależnej od prawniczych grup interesów kontroli sądownictwa przez podmioty społeczne, które nie są uzależnione, finansowane lub kontrolowane przez funkcjonariuszy administracji państwowej, a także — ze względu na podtrzymywanie układu powiązań i uzależnień zawodowych prawników, radców prawnych i adwokatów, które pozbawiają osoby pokrzywdzone rzeczywistej pomocy prawnej.
- (2) Wnosi o **przeprowadzenie w Senacie wysłuchania publicznego w przedmiocie oceny projektu** i jego zgodności albo niezgodności z wymogami demokratycznego sądownictwa i odpowiedzialność sędziów przed Narodem, celem zbadania rozmiarów patologii i przestępczości w sądownictwie, których rozwój może wspierać projekt.

### **Uzasadnienie**

**Projekt blokuje środki ochrony społeczeństwa przed przestępczością prawniczą rozwijającą się w polskim sądownictwie**, a także rozwijającą się w obcych instytucjach sądownictwa w Unii Europejskiej na szkodę polskich obywateli pozbawionych ochrony ze strony polskiego sądownictwa, **znacznie wykraczającą poza zakres szkodliwych wpływów politycznych na polskie sądownictwo.**

Projekt oddaje wbrew wymogom Konstytucji praktycznie wszystkie narzędzia kontrolne w ręce funkcjonariuszy państwowych działających w niedopuszczalnych prawnie powiązaniach osobistych, które naruszają zakaz wykorzystywania autorytetu polskiego wymiaru sprawiedliwości do celów prywatnych, a także naruszają zakaz wykorzystania sądownictwa jako narzędzia wymuszania działań profesjonalnych pełnomocników na szkodę klientów. Powiązania te są doskonale znane autorom projektu, posłom partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość, którzy mogą faktycznie nawet je wspierać dla osobistych korzyści, pozorując zarazem troskę o pokrzywdzonych. Sprawiające wrażenie troski o pokrzywdzonych wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego, reprezentanta partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość, typowe dla jej przedstawicieli ubiegających się o poparcie wyborcze, można w tym zakresie traktować jako celowe wprowadzanie wyborców w błąd w przedmiocie zamiarów i celów partii politycznej:

- J. Kaczyński w: A. Nowak, Intelktualna historia III RP, Warszawa 2013, str. 317.

Konkretny przykład: kobieta, bardzo nieporadna życiowo, wniosła do majątku małżeńskiego mieszkanie. Po rozwodzie została przez byłego męża na podstawie wyroku sądu pozbawiona tego mieszkania bez najmniejszych podstaw ku temu. W całym kilkusettyśmym mieście nie ma adwokata, który by się ośmielił napisać odwołanie od tej decyzji. Każdy adwokat bowiem wie, że takie odwołania byłoby w istocie powiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez sędziego. Adwokat, żeby załatwić sprawę w sądach, musi mieć dobre układy z sędziami (...)

Podobne naruszenia prawa dotyczą polskich obywateli za granicą. Jedną ze spraw objętych starami działaczy społecznych współdziałających z FWS stała się podstawą działań wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Ryszarda Czarneckiego, reprezentującego partię polityczną Prawo i Sprawiedliwość, mających na celu ujawnienie i naprawę braków praworządności w UE, ze wskazaniem, że występują one nie tylko w Polsce. Wystąpienie Ryszarda Czarneckiego do Komisji Europejskiej, oparte o dokumentację przygotowaną we współdziałaniu niżej podpisanego przedstawiciela FWS oraz z późniejszym posłem i wiceministrem spraw zagranicznych Szymonem Szynkowskim vel Sękiem, posłużyło jednak wiceprzewodniczącemu wyłącznie do autopromocji medialnej. Ani pokrzywdzona rodzina ani polska organizacja społeczna i jej działacze — faktycznie oszukani przez polityka — nie mieli środków pozwalających dalszą na ochronę praw wobec celowego naruszania zasad praworządności przez Republikę Federalną Niemiec, w szczególności wobec powiązań sędziów z politykami, a polityków z przedsiębiorcami w branży opieki:

- [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/P-8-2015-007019\\_PL.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/P-8-2015-007019_PL.html) (30 kwietnia 2015 r.).

Ważnym aspektem problemów działalności niemieckich Jugendamtów, z punktu widzenia prawa europejskiego, jest nieprecyzyjność zapisów rozporządzenia nr 2201/2003.

Rozporządzenie to można swobodnie interpretować. Świadczą o tym porady zawarte w „Przewodniku dotyczącym stosowania nowego II rozporządzenia brukselskiego”..

**Przed oceną przedmiotowego projektu ustawy w Senacie należy zatem umożliwić społeczne ujawnienie patologii kryjącej się za tym projektem, a to w trybie publicznego wysłuchania, którego funkcją jest utrzymanie demokratycznego charakteru prac parlamentarnych w sytuacji, gdy brakuje w nich rzeczywistego działania opozycji parlamentarnej lub brakuje opozycji parlamentarnej.**

Działania podjęte dnia 13 stycznia 2023 r. w Sejmie Rzeczypospolitej obejmujące przekazanie Senatowi projektu ustawy pozostawiającej pod kontrolą polityczną sądownictwo w Polsce i zapewniającej bezkarność przestępczości sądowej w Polsce naruszają rażąco konstytucyjne normy praworządności i demokracji, w sposób zagrażający podstawom porządku społecznego w Polsce. Uzasadnienie tych działań przez polityków pożądaniem środków finansowych lub pieniężnych dla siebie i swoich wyborców było haniebnym sprzeniewierzeniem się konstytucyjnym ideałom Rzeczypospolitej w imię interesów partii politycznej i grup wybranych beneficjentów (*„czuję się współodpowiedzialny za miliony Polek i Polaków”*), bez legitymacji demokratycznej wyrażonej w wyborach obejmujących zgodnie z art. 100 ust. 1 Konstytucji także kandydatów wskazanych przez wyborców, i przede wszystkim — **z rażącym pominięciem pierwszeństwa normy praworządności przed interesami finansowymi polityków i ich popleczników** (wyborców):

- <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-tusk-tlumaczy-sie-z-glosowania-ws-nowelizacji-ustawy-o-sn,nld,6532641> (2023-01-13T20:04:39).<sup>1</sup>

(...) Nazywając rzecz po imieniu, my dzisiaj zdecydowaliśmy zagłosować za ustawą, która jest zła i być może niekonstytucyjna, ale obiektywnie lepsza niż status quo, ziołowe status quo, pogwałcenie systemu sprawiedliwości w Polsce — powiedział Donald Tusk w Gdańsku, podczas spotkania z młodzieżą.

(...) — *“zrobiliśmy niesatysfakcjonujący krok, ale mogący przynieść bardzo pozytywne efekty, szczególnie te dotyczące pieniędzy”*.

(...) Wskazał, że *“zło jest w ludziach”, a nie procedurach, czy instytucjach*.

<sup>1</sup>Zmiana, ewent. cenzura: <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-tusk-w-gdansk-nie-bede-tego-pokornie-znosil-nie-nastawie-dr,nld,6532641> (dostęp: 2023-01-15).

Tak rażąco "niesatysfakcjonujące" w zakresie starań o praworządność postępowanie polityków **zmusza każdą organizację społeczeństwa cywilnego, która swą działalność opiera o praworządność w Rzeczypospolitej, do podjęcia niezależnych starań społecznych o czynności naprawcze wobec upadku praworządności, w celu ochrony porządku społecznego.** Skłania do tego także zaprzeczenie przez polityka konieczności niezbędnej naprawy i reformy procedur oraz instytucji w Polsce.

Szczególne zagrożenie instytucjonalne stanowi w Polsce sądownictwo przejęte nielegalnie, wbrew art. 4 ust. 2 w związku z art. 187 ust. 1 pkt 2 i art. 179 Konstytucji przez polityków, którzy zastąpili Krajową Radę Sądownictwa komisją przedstawicieli rządzących partii politycznych. Zagrożenie stanowi także dopuszczenie do awansowania sędziów, które jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 i art. 179 i art. 180 Konstytucji, i tworzy sytuację nacisku oczekiwań związanych z pokusami awansu zależnego od ministra sprawiedliwości i polityków, które czynić mogą pracę sędziego pracą wykonywaną w warunkach faktycznej, ciągłej zawisłości ewentualnego postępowania awansowego w jego sprawie:<sup>2</sup>

W znacznej mierze od zgody Ministra Sprawiedliwości zależy przebieg kariery zawodowej sędziego, w szczególności sędziego, który chce awansować. (...) Są to okoliczności istotne z punktu widzenia niezawisłości sędziowskiej, a przy tym mogące negatywnie na nią wpływać.

W ramach zagrożenia instytucjonalnego i proceduralnego mieści się trwające obecnie wyprowadzanie kompetencji sądowniczych do prywatnych podmiotów, takich jak firmy prawnicze ("Adwokackie Centrum Mediacji" itp.) tworzone przez organizacje zawodowe, korporacje, celem świadczenia usług "mediacji" nie tylko poza demokratyczną kontrolą, lecz także poza normami bezstronności, niezależności i niezawisłości sądowej. Przekazywaniu kompetencji sądowniczych podmiotom prywatnym towarzyszy dopuszczanie rozwoju prywatnych firm detektywistycznych i ochrony, które naruszają normy sprawiedliwości społecznej i tworzą materialne zagrożenie bezpieczeństwa w państwie. Zagrożenia te należy oceniać w wymiarze międzynarodowym w kontekście niewykonania przez polskiego ministra sprawiedliwości sejmowego *"Dezyderatu nr 3 Komisji Łączności z Polakami za Granicą w sprawie odbierania dzieci polskim rodzicom poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej do Ministra Spraw Zagranicznych i do Ministra Sprawiedliwości uchwalonego na posiedzeniu w dniu 19 maja 2016 r."*. Dezyderat miał chronić polskie rodziny w Polsce i za granicą przed nadużywaniem tak zwanej Konwencji Haskiej przez prawnicze, polskie i międzynarodowej, grupy interesów infiltrujące polskie ministerstwo sprawiedliwości.

Jako organizacja społeczeństwa cywilnego, która w Polsce zajmowała się sprawami praworządności i ochrony rodziny, starając się przyczynić do urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej, FWS w sytuacji przyjęcia przedmiotowego projektu w Sejmie wbrew naczelnym normom Rzeczypospolitej: normie wspólnoty państwowej, normie demokracji i normie praworządności, **żąda od organów Rzeczypospolitej niezwłocznego zapewnienia demokratycznego sądownictwa i odpowiedzialność sędziów przed Narodem jako niezbędnych narzędzi egzekwowania sprawiedliwości społecznej i ochrony rodziny.**

Organizacja społeczna potrzebuje niezależnych sądów i niezawisłych sędziów pod demokratyczną kontrolą do egzekwowania sprawiedliwości społecznej, które jest jednym z zadań takich organizacji w Rzeczypospolitej i w demokracji. Rzeczpospolita ma zapewniać sprawiedliwość społeczną poprzez organizacje społeczne według przepisów Konstytucji wyżej wskazanych i według przepisów ustaw (organizacja społeczna jako uczestnik postępowania; art. 8, art. 61 kodeksu postępowania cywilnego, i inne), a nie poprzez partie polityczne i podmioty komercyjne, korporacje i firmy rynkowe. Gwarantowaną konstytucyjnie jest sprawiedliwość społeczna, a nie sprawiedliwość partyjna lub rynkowa. W sprawach zapewnienia rzetelnego sądownictwa dla ochrony dziecka i rodziny FWS dodatkowo żąda ochrony dziecka jako podmiot bezpośrednio zainteresowany i uprawniony do takiego żądania na podstawie art. 72 ust. 1 zd. 2 Konstytucji (organizacja społeczna jako interwenient w postępowaniu).

**Demokratyczna kontrola sądownictwa przez podmioty, które nie są powiązane z sędziami, jest niezbędna do ochrony praw i wolności obywateli, podstawowych celów**

<sup>2</sup>M. Dąbrowski, J. Szymanek, M. M. Wiszowaty, J. Zaleśny, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów*, Warszawa 2020, str. 209-210.

**Rzeczypospolitej.** Zgodnie z art. 2 i art. 18 Konstytucji obowiązkiem Rzeczypospolitej jest urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej oraz chronić rodzinę i macierzyństwo oraz rodzicielstwo, a przepis art. 12 Konstytucji zobowiązuje Rzeczpospolitą do zapewniania wolności działania organizacji społeczeństwa cywilnego. Rzeczpospolita zapewnia też przepisem art. 72 ust. 1 zd. 2 Konstytucji każdemu prawo do żądania ochrony dziecka przez przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Wskazane **gwarancje konstytucyjne opierają się o naczelną normę działania Rzeczypospolitej, którymi są:** norma wspólnoty państwowej wyrażona przez ustanowienie Rzeczypospolitej dobrem wspólnym wszystkich obywateli, oraz **normy demokracji i praworządności, z uwzględnieniem norm bezstronności, niezależności i niezawisłości sądowej.**

**Nie można w zgodzie z Konstytucją powierzać samym sędziom czynności dyscyplinarnych dotyczących sędziów. W sprawach sędziów o winie i faktach powinien decydować sąd z udziałem obywateli. Mogłaby to czynić ława przysięgłych losowana spośród obywateli.** Demokratyczną kontrolę sądową z udziałem społecznym bezwzględnie należy zapewnić dla czynności podjętych w postępowaniach karnych, a także w postępowaniach sądów rodzinnych w sprawach, w których zachodzi podejrzenie systemowego organizowania wymuszonych zagnień osób małoletnich pod pozorem "adopcji" lub "opieki zastępczej". Konieczną jest niezależna kontrola w sprawach, w których pełnomocnikiem jednej ze stron była osoba uprzednio zatrudniona jako sędzia w sądzie lub jako minister, sekretarz stanu lub podsekretarz w Ministerstwie Sprawiedliwości, a to ze względu na możliwość naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej i norm bezstronności, niezależności i niezawisłości sądowej. Również ze względu na możliwość naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej i norm bezstronności, niezależności i niezawisłości sądowej, niezależną kontrolą sądową należy objąć postępowania rodzinne, w których z narażeniem zdrowia lub życia dziecka lub też bez podstawy prawnej i na istotną szkodę uczestnika: przeprowadzono czynności "mediacji" lub doprowadzono do ugody. **Sądowe decydowanie o ważnych sprawach obywateli, które mają wpływ na ich wolność, zdrowie, podstawowe warunki życia, nie może być wyłączone z zakresu kontroli demokratycznej i społecznej.** Przedmiotowy projekt ustawy dokonuje takiego wyłączenia, sprawia, że kontrola dyscyplinarna pracy sądownictwa zostaje zwolniona z wymogów ustanowionych przepisami Konstytucji i — być może w celach przestępczych — czyni polskie sądownictwo polityczną domeną bezkarności oraz przestępczości sędziowskiej.

Senackiej pracy nad projektem ustawy mającej służyć budowie sądownictwa Rzeczypospolitej zgodnego z wymogami Konstytucji, niezależnego i demokratycznego, nie wolno podporządkowywać finansowym interesom partii politycznych ani rywalizacji o polityczne wpływy w sądownictwie przekształconym w narzędzie władzy wykonawczej. Dlatego należy dopuścić w niej głos społeczny i dopuścić do niej obywateli.

*Fundacja Wolne Społeczeństwo  
Roman Poturalski*

2023-01-25 (#27910727-fws)

Roman Poturalski (skarżący, wnioskodawca)

*adresat dla doręczeń, upow. do odb. koresp.:*

Fundacja Wolne Społeczeństwo

ul. Święty Marcin 29/8, 61-806 Poznań (Poland)

e-mail: fws@wolnespoleczenstwo.org, fax.: 0048 616661059

#### **Adresaci:**

Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

Sąd Apelacyjny w Poznaniu

ul. Trójkpole 21, 61-693 Poznań

**Sygn. akt:** II S 24/22 oraz II AKo 189/22 oraz II AKz 37/23

#### **Kopie dla:**

Marszałek Senatu

Pan Tomasz Grodzki

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 6/8, 00-902 Warszawa

e-mail: kontakt@senat.gov.pl

**Dot.:** druku senackiego nr 902

The European Commission

Rue de la Loi / Wetstraat 170, B-1049 Bruxelles/Brussel, Belgique/België

Unit A.1: Civil justice

Directorate A: Civil and commercial justice

Directorate-General Justice and Consumers

e-mail: just-a1-civil-justice@ec.europa.eu

**Ref.:** (EC) Ares(2022)1804596 – 12/03/2022; (EC) JUST.A.1/ASD/cw 1737098; (EC) Ares(2020)6549434 – 10/11/2020; (EC) JUST.A.1/BS/cw 7328739; Court of Justice of the European Union: C-132/20, C-491/20 (included: C-496/20, C-506/20, C-509/20 i C-511/20)

## **Wniosek o dyscyplinarną ochronę stosowania prawa UE**

Celem ochrony stosowania prawa Unii Europejskiej (UE) — w szczególności urzeczywistniania wymogów podmiotowych obsady sądu oraz wymogów prawa do prejudycjalnej wykładni przepisów prawa UE — wnoszę w postępowaniu sądowym w Rzeczypospolitej o **zbadanie w niezależnym od sprawców naruszeń prawa** — zgodnie z art. 173 w związku z art. 4 ust. 2 Konstytucji — **postępowaniu dyscyplinarnym** w zakresie czynności podjętych w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu pod sygnaturami akt: II S 24/22, II AKo 189/22, II AKz 37/23, lub przez funkcjonariusza ("sędziego") tego sądu, **niżej wskazanych rażących naruszeń prawa polskiego i prawa UE (1 – 5):**

- (1) Orzekania o przekazaniu sprawy sądowi, który nie jest sądem właściwym miejscowo w sprawie, dokonywanego przed doręczeniem (fałszywie) oskarżonemu aktu oskarżenia.
- (2) Orzekania o przekazaniu sprawy sądowi, który nie jest sądem właściwym miejscowo w sprawie, dokonywanego **bez doręczenia oskarżonemu aktu oskarżenia**, i to mimo udokumentowania w aktach sprawy braku próby doręczenia pozwu adresatowi dla doręczeń, prawidłowo wskazanemu przez (fałszywie) oskarżonego, uznawanemu w sposób niekwestionowany za podmiot uprawniony do odbioru korespondencji, **przy faktycznym braku jakiegokolwiek przeszkody w doręczaniu pozostałej korespondencji** sądowej w sprawie.
- (3) Orzekania o przekazaniu sprawy sądowi, który nie jest sądem właściwym miejscowo w sprawie, dokonywanego w oparciu o poświadczenie nieprawdy, jakoby większość świadków zamieszkiwała w pobliżu tego sądu, gdy w rzeczywistości, po uwzględnieniu świadków wskazywanych przez (fałszywie) oskarżonego, w pobliżu tego sądu zamieszkiwała ich niewielka mniejszość, a **sąd ten okazał się byłym miejscem pracy oskarżyciela jako sędziego.**

- (4) Całkowitego zignorowania oraz procesowego ukrycia okoliczności procesowej **podniesienia przed sądem** przez (fałszywie) oskarżonego **wniosku o przeprowadzenie wykładni prejudycjalnej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej** w trybie odpowiedzi na zapytanie prejudycjalne Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zobowiązanego do skierowania zapytania prejudycjalnego jako sąd, od którego orzeczenia nie przysługuje środek odwoławczy w trybie zwykłym, dotyczące dopuszczalności powierzenia w sprawie przedstawiciela organizacji społeczeństwa obywatelskiego działającej na prawie UE w różnych państwach UE orzekania osobom, którymi obsadzono urzędy sędziowskie wbrew prawu polskiemu, wbrew polskiej Konstytucji, w sposób wprost sprzeczny z prawem UE, w sposób ewidentnie polityczny i sterowany przez polityków w zgodzie z ich własnymi interesami, którym służy sądownictwo polskie wykorzystywane obecnie jako narzędzie zwalczania demokratycznej działalności obywatelskiej i politycznej w Polsce.
- (5) Całkowitego zignorowania oraz procesowego ukrycia okoliczności procesowej **wskazania przed sądem** przez (fałszywie) oskarżonego przepisu prawnego, **art. 35 § 3 kodeksu postępowania karnego, w związku z art. 45 Konstytucji**, jako podstawy prawnej skargi na przewlekłość postępowania, jak również — wskazania przezeń przed sądem potrzeby i obowiązku przeprowadzenia przez sąd wykładni tego przepisu w zgodzie z Konstytucją z 1997 r., w szczególności z jej art. 45, oraz wedle jej zasad, jak również w zgodzie z wymogami art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Wnoszę o **wyłączenie każdego funkcjonariusza (sędziego), któremu powierzono orzekanie w wyżej określonych sprawach**, od udziału w wyżej wskazanych sprawach i w dotyczących ich postępowaniach, a to ze względu na niezapewnianie przez nich postępowania spełniającego wymogi bezstronności, niezależności sądu i niezawisłości w orzekaniu w sprawie przestępczości państwowej (które należy zresztą bezwzględnie wypełniać w każdym postępowaniu, a nie tylko w postępowaniu dotyczącym przestępczości państwowej jak przedmiotowe). Funkcjonariuszami Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, którzy prowadzą lub prowadzili postępowanie, ignorując nie doręczenie aktu oskarżenia stronie (fałszywie) oskarżonej oraz jej wniosek o przeprowadzenie wykładni prejudycjalnej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej są lub byli funkcjonariusze wskazani następującą listą: Przemysław Grajzer, Henryk Komisarski, Piotr Michalski, Grzegorz Nowak, Maciej Świergosz.

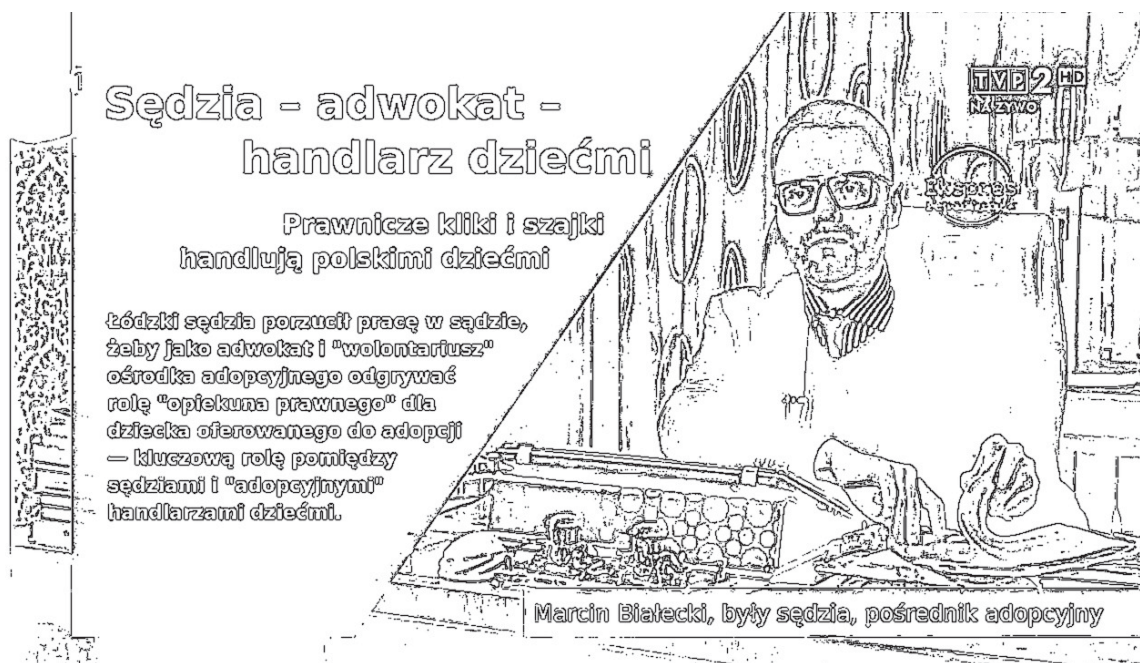
Wnoszę o zapewnienie przez sąd rejestrowania dźwięku z przebiegu każdego posiedzenia i załączenia go do akt postępowania obejmującego to posiedzenie, a to przynajmniej do czasu upływu terminów złożenia i prawomocnego rozpatrzenia wniosku o sprostowanie protokołu tego posiedzenia. Wnoszę o umożliwienie przedłożenia dodatkowego uzasadnienia wniosków.

## Uzasadnienie

Prowadzenie postępowania przez funkcjonariuszy ("sędziów"), których nie powołano do pełnienia urzędu sędziego w trybie określonym Konstytucją, w dodatku **w sprawie przestępstwa popełnionego przez ich wydziałowego kolegę ("sędziego")**, funkcjonariusza zatrudnionego z nimi **w sądzie, którego kadra orzecznicza jest bliska liczebnością dużej klasie szkolnej**, i zatrudnionego z nimi **w wydziale sądowym, którego pełną kadrami stanowi siedem osób**, w oczywisty sposób nie spełnia wymogów postępowania sądowego sądu Rzeczypospolitej, a nie tylko jest pokazem rażącego braku poszanowania gwarancji bezstronności. Zignorowanie, niezaprotokołowanie, ukrycie przez funkcjonariuszy państwowych, którym (jakkolwiek nielegalnie) powierzono czynności orzecznicze, kluczowych podstaw i wniosków strony skarżącej w postępowaniu, spełniają znamiona umyślnego przestępstwa poplecznictwa w przypadku osób działających w relacji koleżeńskiej z osobą, której ukryte treści dotyczą, a to poprzez faktyczną odmowę rozpatrzenia sprawy w granicach zaskarżenia.

*Roman Poturalski*

## Sędzia – adwokat – handlarz dziećmi



Rysunek 1: Marcin Białecki, były sędzia, pośrednik adopcyjny

**W sądownictwie rodzinnym i ośrodkach adopcyjnych zostały ujawnione nieformalne sieci nielegalnego wpływu i władzy. Służą one różnym formom wykorzystywania dzieci, także dostarczaniu dzieci za granicę pod pozorem "adopcji" legalizowanych wbrew prawu przez polskie sądy, oraz wydawaniu dzieci za granicę na podstawie umowy międzynarodowej zwanej konwencją haską. Szajki i kliki w administracji, gospodarce oraz wymiarze sprawiedliwości są od wielu lat badane w Polsce przez socjologów i antropologów polskich i zagranicznych, wskazujących patologiczne powiązania instytucjonalne powstające, gdy pojedyncze osoby przenoszą się między różnymi funkcjami oraz instytucjami, budując sobie przy tym więzi znajomości i zaufania.**

Socjologowie przez wiele lat opisywali sieci społeczne powstające w rozpadających się państwach komunistycznych. Ujawnili dwa charakterystyczne w obszarze postkomunistycznym sposoby "częściowego zawłaszczania państwa": sieciowe współdziałanie klik oraz scentralizowany układ klanowy. Współdziałanie klik jest charakterystyczne dla Polski. Układ klanowy to system władzy w Rosji. W Polsce publicznie przedstawiano polskie przemiany ustrojowe jako przeciwieństwo rosyjskich. Tymczasem socjologowie obie drogi przemian traktowali jako procesy patologii państwowej i społecznej.

Obecnie sieci te są tak silne i ustosunkowane, że pozwalają porywać dziecko z Polski nawet przed zakończeniem postępowania adopcyjnego, gdy jego polska rodzina wciąż podejmuje rozpaczliwe próby ratowania go. Dzieci są porywane z Polski przemocą, podstępem, z pomocą sędziów, adwokatów, radców prawnych działających w klikach współtworzonych przez urzędników ministerstwa sprawiedliwości i ministerstwa rodziny, z pomocą licznych prokuratorów i policjantów. Wobec tej zorganizowanej przestępczości bezradnymi okazują się instytucje państwowe, do których przenikają członkowie klik nazywani przez badaczy "nomadami instytucjonalnymi"<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Pojęcie "nomady instytucjonalnego" pojawiło się w pracach polskich socjologów już u początku przemian ustrojowych



Wbrew uznanej w całym demokratycznym świecie zasadzie rozdziału władz wykonawczej i sędziowskiej, w Polsce w organie władzy wykonawczej, w rządzie, zatrudnia się sędziów. Głównym specjalistą zatrudnionym w ministerstwie sprawiedliwości do międzynarodowych spraw rodzinnych jest prawnik<sup>2</sup> występujący zarazem jako sędzia sądu rejonowego<sup>3</sup>. Jego zatrudnienie w ministerstwie przedłużono mimo ogłoszenia przez sejmową Komisję Łączności z Polakami za Granicą potrzeby audytu postępowań, które prowadził. Uczyniono to w drodze ogłoszenia konkursu, którego warunki ściśle dopasowano do tego jednego prawnika. Określono czas i sposób zatrudnienia odpowiednie do jego życiorysu i ustanowiono warunki płacowe z uwzględnieniem jego statusu sędziego, zniechęcające dla innych potencjalnych kandydatów.

Wbrew uznanej w całym demokratycznym świecie zasadzie rozdziału władz wykonawczej i ustawodawczej, w Polsce posłanką została pracownica prokuratury<sup>4</sup>, będąca także wiceprezesem związku zawodowego prokuratorów i pracowników Prokuratury. Gdy w 2016 r. rodziny pokrzywdzone bezprawiem w sądach rodzinnych i organizacje społeczne doprowadziły do krytyki poselskiej działań rządowych w sprawach ochrony rodzin, w szczególności pracy głównego specjalisty ministerstwie sprawiedliwości do międzynarodowych spraw rodzinnych<sup>5</sup>, posłanka ta z pomocą posłów, którzy nie mieli żadnych doświadczeń w prawie rodzinnym, powołała "zespół parlamentarny" pod ironiczną nazwą "Dobro dziecka jako cel najwyższy", który zajął się wychwalaniem głównego specjalisty w ministerstwie i jego pomocników objętych zarzutami. Do prac zespołu nie dopuszczono organizacji pozarządowych, które podnosiły zarzuty. Zespół ignorował apele Stowarzyszenia Wolne Społeczeństwo o ochronę dzieci wydanych do USA. Z winy zespołu "Dobro dziecka jako cel najwyższy" nie udało się w połowie 2016 r. zapobiec gwałtowi na jednej z dwóch siostrzyček bezprawnie wydanych z Polski do USA do rzekomej "adopcji". Dziecko przekazano zaraz po przylocie do USA na lotnisku w ręce pedofilów i gwałcicieli. Członkowie zespołu skutecznie zajęli się poplecznictwem w polskiej państwowej przestępczości przeciwko dzieciom. Wraz z urzędnikami rządowymi uniemożliwiają oni obronę prawną dzieci i dochodzenie odszkodowań.

Wbrew uznanej w całym demokratycznym świecie zasadzie niezależności i niezawisłości sądu, w Polsce w sądach przekazuje się orzekanie osobom uzależnionym od polityków i funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości, które wskutek możliwości wpływania urzędników, także sędziów, zatrudnionych w ministerstwie sprawiedliwości na ich awanse i delegowania do sądów wyższej rangi, są w istocie zwykłymi urzędnikami wykonującymi polecenia przełożonych. Sędziów można nawet

---

w Polsce. W 1992 r. socjolog Joanna Kurczewska i Antoni Z. Kamiński opublikowali felieton o "wędrujących elitach" i "nomadyzmie instytucjonalnym". Swe koncepcje rozwinęli w 1994 r., publikując artykuł o przemianach politycznych w Polsce. Pojęcie "nomady instytucjonalnego" utworzono przez skojarzenie ze sposobem życia nomadów, którzy przenoszą się z miejsca na miejsce, pozostawiając po sobie "jałowy teren": "Nomadzi instytucjonalni przejmują instytucje, łupią je, a gdy doprowadzą je do stanu kryzysu, przenoszą się gdzie indziej, nie ponosząc odpowiedzialności za poczynione szkody. Używają instrumentów władzy, nie inwestując w ich umocnienie i rozwój. Jest to rabunkowe korzystanie z zasobów publicznych: zasoby publiczne ulegają w ten sposób sprywatyzowaniu przez kręgi elity władzy. (...) Kiedy nie liczą się kwalifikacje formalne, doświadczenie i osiągnięcia zawodowe, miejsce obiektywnych ocen zajmują zasługi polityczne i powiązania nieformalne — związki patron - klient." A. Z. Krzemiński, Instytucje polityczne wobec układów nieformalnych: nomadzi instytucjonalni i flexianie, w: Instytucje: konflikty i dysfunkcje, red. M. Jarosz, Warszawa 2012, ISP PAN, str. 18-19.

<sup>2</sup> Leszek Kuziak pracuje w ministerstwie sprawiedliwości i występuje jednocześnie jako sędzia sądu rejonowego.

<sup>3</sup> Na stanowisko sędziego sądu rejonowego Leszek Kuziak nie został powołany przez Prezydenta, a tylko powołanie przez Prezydenta zgodnie z art. 179 Konstytucji pozwala zajmować stanowisko sędziego.

<sup>4</sup> Posel Barbara Chrobak uzyskała mandat poselski po umieszczeniu jej nazwiska na pierwszej pozycji okręgowej listy kandydatów komitetu wyborczego Kukiz '15.

<sup>5</sup> Leszek Kuziak ponosi odpowiedzialność za większość naruszeń prawa, które miał objąć żądany przez posłów audyt w ministerstwie sprawiedliwości.

powoływać do załatwienia konkretnej sprawy, jak to uczyniono w przypadku poznańskiej sędzi, byłej pomocnicy komorniczej. W jednej ze spraw rodzinnych urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości zwracali się pisemnie do sądu w Poznaniu z zapytaniem, co sąd może uczynić, by ochronić przed postępowaniem karnym obywateli belgijskich aresztowanych w Poznaniu za napad na polską matkę i jej dzieci w celu porwania dzieci. Postępowanie w tej sprawie rodzinnej powierzono sędzi powołanej na stanowisko już w czasie postępowania<sup>6</sup>. Belgów uwolniono za groszowymi kaucjami. Nie postawiono im zarzutów. Wiceminister sprawiedliwości<sup>7</sup>, kolejny sędzia w ministerstwie, nazwał "samopomocą" napad dokonany na dzieci i polską matkę przez belgijskiego ojca z wynajętymi pomocnikami<sup>8</sup>. Sędzia powołana na stanowisko sędziowskie w czasie postępowania zdecydowała bezprawnie o rozpatrywaniu wniosku o wydanie dzieci do Belgii, choć wniosek nie zawierał kluczowych treści wymaganych prawem międzynarodowym. Nakazała matce wydanie dzieci na spotkanie z ojcem po jego próbie ich porwania, a przed zakończeniem postępowania. Wbrew prawu stwierdziła, że wniosek jest jej w zasadzie niepotrzebny, że może o wydaniu dzieci za granice orzekać z urzędu. Obciążyła matkę grzywnami liczonymi w dziesiątkach tysięcy złotych za odmowę przekazania dzieci ojcu przed zakończeniem postępowania. Wykonała czynności przewidziane przez Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo, które publicznie powiadomiło wiceministra sprawiedliwości<sup>9</sup> o podejrzeniu jej powołania na stanowisko sędziowskie w zamian za jej gotowość spełnienia oczekiwań kliki urzędników ministerstwa sprawiedliwości.

Socjolodzy wskazują, że działające w Polsce przestępcze kliki, szajki funkcjonariuszy państwowych, nie tracą wpływów z biegiem czasu, lecz rozwijają się, reprodukują się i wzmacniają, zmieniając nawet prawo i przekształcając opanowane przez siebie instytucje w narzędzia powiększania swych wpływów. Instytucje sądownicze oraz instytucje ochrony prawnej, Prokuratura, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Obywatelskich, stały się albo stają się narzędziami pozorowania praworządności. Grozi to osłabieniem państwa podobnym temu, które spowodowało przedrozbiorowy upadek Polski.

**Najokrutniejsze spośród klik prawniczych w Polsce bezwzględnie niszczą polskie rodziny, by dla obcokrajowców pozyskiwać dzieci traktowane jako towar. Sędziowie i urzędnicy rządowi potrafią świadomie wydać dzieci kurierom przedstawianym w Polsce, jako "rodzice adopcyjni", by ci już na lotnisku w kraju docelowym przekazali dzieci jak towar właściwym nabywcom, pedofilom lub osobom, które mogą potrzebować dzieci do celów medycznych.**

Mimo apeli Stowarzyszenia Wolne Społeczeństwo nie udało się w połowie 2016 r. zapobiec gwałtowi na jednej z dwóch siostrzyczek wydanych do USA, rozdzielonych na lotnisku. Mimo apeli stowarzyszenia, a także apeli nielicznych posłów, nie udało się na początku tego samego roku zapobiec uprowadzeniu Michałka Wąsika z Polski, ani Adasia Krupińskiego rok później. W Polsce urzędnicy rządowi, posłowie i sędziowie zapewnili przestępcom, porywaczom dzieci, pełną ochronę. Wciąż

<sup>6</sup>Anna Lewandowska, była pomocnica komornicza, została powołana na stanowisko sędziego, gdy urzędnicy polskiego ministerstwa sprawiedliwości na życzenie urzędników belgijskiego ministerstwa sprawiedliwości starali się uzyskać orzeczenie zgodne z życzeniem Belgów.

<sup>7</sup>Wiceminister Łukasz Piebiak nazwał "samopomocą" brutalny napad na matkę i dzieci w Polsce.

<sup>8</sup>Wiceminister Łukasz Piebiak powiedział: "Ministerstwo Sprawiedliwości w tej części, która jest prokuraturą krajową i prokuratorami niżej ma pełną wiedzę na temat tego postępowania, czynności są prowadzone intensywnie, ale to są sprawy wynikające jakby z tego samego pnia, ale jednak rozbieżne. Czym innym jest ściganie tych ludzi, którzy przyjechali i chcieli po prostu dokonać samopomocy, odebrać to dziecko, porwać je z powrotem, a czym innym jest sąd rodzinny. Przecież poznański sąd rodzinny nie zdecyduje o ukaraniu tychże czterech bodajże mężczyzn, którzy przyjechali i chcieli dziecko odebrać siłą i zawieźć do Belgii."; Komisja Łączności z Polakami za Granicą, nr 24, Zapis przebiegu posiedzenia komisji, 19-05-2016; "<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/biuletyn.xsp?documentId=76886DA8C79E7BEFC1257FBD00452ED4>".

<sup>9</sup>Wiceminister Michał Wójcik został powiadomiony o podejrzeniu powołania sędziego w zamian za załatwienie przezeń sprawy zgodnie z oczekiwaniami urzędników ministerstwa sprawiedliwości.

zapewniają tę ochronę, uniemożliwiając dochodzenie sprawiedliwości w sprawach tych dzieci.

Modelowym przykładem uprowadzania dziecka przez klikę handlarzy dziećmi jest sprawa synka pani Niny, zabranego matce i odizolowanego od niej wbrew opiniom biegłych, celem wydania go do adopcji. W tej sprawie istotny jest wątek polityczny. To przykład działania szajki prawniczej przenikającej z wykorzystaniem nomadyzmu instytucjonalnego do tych instytucje państwa, które miały chronić rodziny i dzieci, a obecnie wskutek tego przenikania działają odwrotnie.

VIDEO: <http://wolnespoleczenstwo.org/dokumenty/posts/2018-05-27-jak-matce-zabiera-sie-dziecko/>  
HD (większy obraz: 1080p)

Synek pani Niny został jej zabrany, gdy potrzebowała ona pomocy po poważnych komplikacjach porodowych i po porzuceniu jej przez ojca jej dziecka. Chłopca umieszczono w domu dziecka, a następnie, gdy okazał się dzieckiem zdrowym i nie sprawiającym kłopotów, zaczęto go pozbawiać kontaktu z matką. Matkę pozbawiono władzy rodzicielskiej bez wykazania jakiegokolwiek zagrożenia dla dziecka lub szkodliwego działania z jej strony. Nie udzielono jej i dziecku żadnej pomocy w celu powrotu dziecka pod opiekę matki lub chociażby utrzymania jej obecności w życiu dziecka, choć tę potrzebę obecności potwierdzili biegli.

Pani Nina wskazała, że nie starano się izolować od rodziców dzieci niepełnosprawnych, dzieci rodziców obciążonych alkoholizmem lub pobytem w więzieniu i skłonnych do przemocy. Dzieci zdrowe szybko natomiast wyrywano rodzicom zdolnym do objęcia ich opieką po otrzymaniu wsparcia socjalnego.

Synka pani Niny wydano w ręce handlarzy psami działających w Katowicach, prawdopodobnie także lekarzy<sup>10</sup>, którzy utracili klientelę z powodu znęcania się nad psami, i rozpoczęli działalność w sprawach adopcji dzieci, podając się za "wolontariuszy". Złożyli oni w sądzie w Katowicach wniosek o wydanie im dziecka pani Niny do adopcji. Nigdy nie wyjaśnili ani powodu swego zainteresowania dzieckiem pani Niny, ani powodu, dla którego izolują dziecko od matki.

Gdy do sprawy włączyło się Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo, żądając ochrony praw dziecka, kandydaci do adopcji uzyskali wsparcie polityczne oraz dodatkową pomoc ze strony prokuratury. W sprawie pojawiły się osoby o rozległych powiązaniach: posłanka będąca pracownicą Prokuratury, jej asystentka, a także były sędzia działający jako adwokat i jako "wolontariusz" adopcyjny oraz jednocześnie jako opiekun dziecka oferowanego do adopcji.

Doświadczona emerytowana pracownica opieki<sup>11</sup>, zdobyła zaufanie pani Niny, obiecując jej, że przekona kandydatów do adopcji i ich pełnomocników do pozwolenia dziecku na spotkania z matką. Nie uczyniła tego.

Emerytowana pracownica opieki jest asystentką posłanki<sup>12</sup>, pracownicy prokuratury, tej samej posłanki, która założyła "zespół parlamentarny" pod nazwą "Dobro dziecka jako cel najwyższy", zajmujący się wychwalaniem urzędników objętych zarzutami naruszania prawa i zajmujący się poplecnictwem w wykorzystywaniu dzieci, uniemożliwianiem ochrony dzieci przed pedofilami i gwałcicielami.

Po dokładnym wypyтaniu matki o jej sprawy osobiste, emerytowana pracownica opieki i poselska asystentka powiadomiła osoby chcące pomagać pani Ninie w remoncie mieszkania celem stworzenia

<sup>10</sup>Dziecko pani Niny trafiło w ręce Aleksandry i Andrieja Komarowów.

<sup>11</sup>Emerytowana pracownica opieki Grażyna Starzyńska jest asystentką poseł Barbary Chrobak.

<sup>12</sup>Poseł Barbara Chrobak powołała Grażynę Starzyńską do roli swej asystentki.

warunków dla dziecka, że jakoby ich pomoc jest już niepotrzebna. Następnie jako przedstawicielka fikcyjnej fundacji zwróciła się do łódzkiego sądu w postępowaniu dotyczącym opieki nad synkiem pani Niny z prośbą o jak najszybsze umożliwienie adopcji. Ostentacyjnie osobiście przybyła do sądu jak osoba zaufania ówczesnej opiekunki prawnej synka pani Niny. Opiekunka ta, pracownica domu dziecka, popierała wniosek o adopcję. Emerytowana pracownica opieki swą obecnością po oszukaniu matki starała się wyprowadzić ją z równowagi nie tylko w sądzie, ale i podczas badania psychologicznego matki, które nie odbyło się wskutek konfrontacji poselskiej asystentki z matką tuż przed jego planowanym rozpoczęciem.

Pani Nina domagała się przeprowadzenia rzetelnego badania psychologicznego. Badanie mogłoby skutkować wskazaniem przynajmniej możliwości jej udziału w opiece nad dzieckiem. Mimo wniosków matki i jej adwokata łódzki sąd postanowił nie dopuścić do rzetelnego badania psychologicznego matki. Opinię psychologiczną w sprawie dziecka pani Niny sędziowie postanowili zastąpić niekorzystnymi dla matki, niepopartymi jakimkolwiek dowodem opiniami i zarzutami wyrażanymi przez młodego łódzkiego prawnika<sup>13</sup>, poprzez powołanie go do roli opiekuna dziecka.

Łódzcy sędziowie bez skrępowania pozbawili dziecko prawa do rzetelnego sądu i do reprezentacji przed sądem. Pozbawili dziecko dotychczasowego opiekuna prawnego, choć osoba ta popierała adopcję. Była jednak zbyt ostrożna. Nie była gotowa poświadczać nieprawdy przed sądem. **Jako nowego opiekuna prawnego dla synka pani Niny powołano modelowego nomadę instytucjonalnego: byłego sędziego i adwokata oraz "wolontariusza" adopcyjnego i prawnego opiekuna dziecka w jednej osobie.** Nowy "opiekun" łączy swą osobą i swym osobistym doświadczeniem najważniejsze instytucje i grupy osób związane z postępowaniem adopcyjnym: sąd, ośrodek adopcyjny, adwokaturę, sędziów, pośredników adopcyjnych, prawników. Wynikające z tego połączenia konflikty interesów ani jemu ani sędziom nie przeszkadzają. Los dziecka jest już od dawna postanowiony.

---

Wobec rażącego sądowego bezprawia wystąpiła Fundacja Wolne Społeczeństwo. Zwracając uwagę na rażące poświadczenie nieprawdy przez nowego prawnego "opiekuna"<sup>14</sup> dziecka pani Niny, zażądała od prowadzącego postępowanie adopcyjne Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach dostępu do akt postępowania pod sygnaturą: V Nsm 4/18, poprzez przesłanie zapisów wszelkich wypowiedzi opiekuna, w szczególności o rzekomym "nieistnieniu" i "zdelegalizowaniu" Stowarzyszenia Wolne Społeczeństwo przed dniem 6 kwietnia 2018 r. lub tego dnia. Wobec poświadczenia nieprawdy przez opiekuna na szkodę dziecka fundacja wniosła o zawieszenie postępowania o sygn. akt: V Nsm 4/18, i o powołanie kuratora dla dziecka do tego postępowania.

**Fundacja Wolne Społeczeństwo uznaje za zasadne podejrzenie przedstawione przez Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo, że były sędzia, obecnie adwokat<sup>15</sup>, pełni w porozumieniu z pracownikami Prokuratury i członkami związku zawodowego prokuratorów i pracowników Prokuratury oraz politykami i sędziami rolę oszusta sądowego i zaufanego pośrednika ("nomady instytucjonalnego") celem ukrywania pod pozorem "adopcji" faktycznego handlu dziećmi.**

Bezpośrednią przyczyną wniosków Fundacji Wolne Społeczeństwo jest konieczność ustalenia podstaw prawnych i faktycznych odpowiedzialności byłego sędziego za jego wypowiedzi o rzekomym "nieistnieniu" i "zdelegalizowaniu" przed dniem 6 kwietnia 2018 r. lub tego dnia Stowarzyszenia

---

<sup>13</sup> Marcin Białycki, "wolontariusz" w ośrodku adopcyjnym został na czas postępowania adopcyjnego powołany do roli opiekuna dziecka oferowanego do adopcji.

<sup>14</sup> Marcin Białycki poświadcza nieprawdę przed sądem na szkodę dziecka.

<sup>15</sup> Marcin Białycki, występujący także jako "Martin.White.1978".

Wolne Społeczeństwo, występującego o ochronę dziecka i kontrolę postępowania. Te **wypowiedzi byłego sędziego mogły faktycznie wprowadzić sąd i uczestników postępowania w błąd. Zrazem stanowią one w związku z wykorzystaniem przez byłego sędziego rządowej telewizji TVP do ich propagowania, a także w związku z działaniami grupy łódzkich sędziów pozbawiających matkę nie tylko wsparcia organizacji pozarządowej, ale nawet konstytucyjnie i ustawowo zagwarantowanej obecności osób zaufania podczas rozprawy, poważne bezprawne wystąpienie przeciwko praworządności i demokracji**, przeciwko działalności społecznej niezbędnej w demokratycznym państwie prawnym celem równoważenia i kontrolowania sprawowania władzy przez funkcjonariuszy państwowych.

Stowarzyszenie w czasie wskazanym przez nowego opiekuna prawnego, przed dniem 6 kwietnia 2018 r., a także później, działało w pełni zgodnie z prawem w całym zakresie swych zadań. Nie zostało ono "zdelegalizowane". Właściwy sąd nie orzekł o jego rozwiązaniu (art. 58 Konstytucji).

W postępowaniu pod sygn. akt: V Nsm 4/18, zadania stowarzyszenia zostały przejęte przez Fundacji Wolne Społeczeństwo. W zakresie spraw obejmujących potrzeby finansowe stowarzyszenie systematycznie przekazywało swe zadania podmiotowe Fundacji Wolne Społeczeństwo i innym osobom prawnym, gdyż jako stowarzyszenie zwykłe z założenia nie działało w ramach osobowości prawnej, a nadto zgodnie ze swym regulaminem z założenia nie miało podejmować żadnych czynności finansowych. Członkowie stowarzyszenia zgodnie z prawem odrzucili (podstępna w istocie) ustawową ofertę przyjęcia uprawnień do otrzymywania przez stowarzyszenie środków finansowych w zamian za przyjęcie przez jego członków nieograniczonej odpowiedzialności majątkowej za zobowiązania stowarzyszenia, i przekazali zadania stowarzyszenia w tym zakresie fundacji działającej zgodnie z akceptowalnymi zasadami.

W zakresie, w jakim stowarzyszenie zakończyło działalność, działa obecnie fundacja.

Wszystkie działania stowarzyszenia i fundacji były zawsze zgodne z prawem, także w sprawach, w których organizacje te stwierdzały niezgodność przepisów prawa z Konstytucją.

W przedstawionej sytuacji wynurzenia byłego sędziego<sup>16</sup> są całkowicie bezzasadne i są rażącymi pomówieniami. Zostały one poczynione w postępowaniu sądowym niejawnie. Sąd nie zadbał o ich sprawdzenie.

Powiadomione o sądowych pomówieniach Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo wskazało, że: "właściwym w sądzie miejscem dla oszusta sądowego i handlarza dziećmi jest ława oskarżonych, a nie miejsce opiekuna dziecka". Sąd winien niezwłocznie zbadać zasadność tej oceny prawnej.

Fundacja żąda na podstawie art. 72 ust. 1 zd. 2 Konstytucji zbadania zarzutów stowarzyszenia, w szczególności ze względu na bezbronność dziecka i prawne nieprzygotowanie matki dziecka, będącego ofiarą przestępnej działalności opiekuna, do obrony praw dziecka. Postępowanie adopcyjne, w czasie którego powołano byłego sędziego<sup>17</sup> do roli opiekuna dziecka porwanego matce przez bezprawnie działających sędziów, jest modelowym przykładem postępowania, w którym z zasady powinna brać udział niezależna organizacja społeczna. Fundacja wskazuje, że nie wolno zostawić bez pomocy i społecznego nadzoru bezbronnego dziecka, zagrożonego narzuceniem mu obcego obywatelstwa i utratą ochrony wynikającej z polskiego obywatelstwa, w szczególności wobec możliwości udziału osób, które uprowadziły dziecko, w faktycznym handlu dziećmi.

<sup>16</sup>Adwokat Marcin Białecki pomówił przed sądem organizację pozarządową.

<sup>17</sup>Marcina Białeckiego, adwokata i "wolontariusza" adopcyjnego, powołano do roli opiekuna dziecka oferowanego do adopcji.

Fundacja za zasadne uznaje wskazanie przez Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo możliwości wynikania desperacji byłego sędziego w zaprzeczaniu istnienia stowarzyszenia, z jego zawinonego udziału jako adwokata i "wolontariusza" w ośrodku adopcyjnym, w badanym przez stowarzyszenie procederze wysyłania dzieci do USA celem ich wykorzystania, także medycznego, także w sposób opisany w publikacji "Narządy do adopcji" serwisu [www.WolneSpoleczenstwo.org](http://www.WolneSpoleczenstwo.org)<sup>18</sup>.

**W ocenie fundacji lekarze<sup>19</sup> przetrzymujący i izolujący dziecko porwane matce, oraz były sędzia, którzy współdziałają z asystentką posłanki będącej pracownicą prokuratury, mogą brać bezpośrednio lub jako pomocnicy udział w organizowaniu dostaw dzieci zamawianych celem wykorzystania.** Zdaniem fundacji należy pilnie dokonać szczegółowych wyjaśnień w sprawie dziecka pani Niny.

Należy wyjaśnić, czy osoby zaangażowane w sprawę dziecka faktycznie są "wolontariuszami" w ośrodku adopcyjnym, i jaka jest ich rola w adopcyjnym pośrednictwie, a także wyjaśnić motywy, dla których Prokuratura nie przeprowadziła w Katowicach postępowania dowodowego w sprawie zachowań powszechnie uznawanych za działania seksualne wobec obcego dziecka, dopuszczanych, podejmowanych lub pozostawianych bez wyjaśnienia przez te osoby wobec dziecka powierzonego ich pieczy lub opiece. Poparcie ze strony politycznej i prokuratorskiej, a nawet ze strony telewizji rządowej (TVP), jakie osoby te wciąż otrzymują, uzasadnia obawę, że w sprawę zaangażowane są wpływowe osoby i znaczne środki finansowe. Stanowi ono uzasadnienie uznania statutowo określonego interesu prawnego organizacji społecznej, Fundacji Wolne Społeczeństwo, za przesłankę jej przystąpienia do postępowania prowadzonego z wniosku o przysposobienie uprowadzonego dziecka, który złożyły osoby mogące wykorzystywać swe pośrednie wpływy w Prokuraturze i wpływy polityczne do pośpiesznego wyrwania dziecka matce w nieujawnionym celu, mogące z wykorzystaniem Prokuratury zastraszać pracowników publicznego polskiego podmiotu zajmującego się opieką nad dziećmi, czyniąc to poprzez nakłonienie prokuratora do wszczęcia postępowania w sprawie rzekomego działania na ich szkodę administratora danych osobowych, aby w ten sposób zakomunikować szeregowym urzędnikom, że powinni milczeć.

Należy ustalić, jakie naruszenia prawa na szkodę dziecka mogą wnioskodawcy adopcyjni ukrywać szantażem i prokuratorskimi groźbami z politycznym wsparciem. Prerażona matka, straszona wywiezieniem dziecka za granicę przez Rosjanina<sup>20</sup> występującego z wnioskiem o adopcję jej dziecka, boi się wystąpić przeciwko przestępcom i ich politycznym poplecchnikom.

Sędziowie rażąco łamią podstawowe zasady postępowania, byle tylko ukryć działania bezprawne działania przeciwko dziecku i matce. Nie dopuszczają do postępowań nawet osób zaufania matki, nawet dyrektora biura poselskiego w Łodzi, ani organizacji społecznej, której w dodatku wmawiano nieistnienie. Organizacja ta, stowarzyszenie, wskazuje potrzebę rozważenia pytań o podstawowe zasady współżycia społecznego: Jak długo można beczynnienie przyglądać się szubrawcom pastwiącym się nad dzieckiem i matką? Jak długo można czekać na cudze działanie? Kto ma ochronić dziecko i matkę? Czy można oczekiwać tego po asystentce posłanki będącej pracownicą prokuratury oddelegowaną do Sejmu, skoro to właśnie Prokuratura od lat kryje się za porwaniami polskich dzieci, mając do dyspozycji kuriozalne i sprzeczne z Konstytucją środki blokowania każdego oskarżenia przeciwko urzędowym przestępcom? Czy wolno biernie czekać zamiast przyjść do sądu i towarzyszyć poniewieranej matce, by pohamować samowolę politycznych nominatów udających sędziów?

<sup>18</sup><http://wolnespoleczenstwo.org/pl/narzady-do-adopcji/>.

<sup>19</sup>Aleksandra i Andriej Komarowowie przetrzymują dziecko pani Niny. Podają się za lekarzy.

<sup>20</sup>Andriej Komarow występuje o wydanie mu wbrew prawu do wymuszonej adopcji polskiego dziecka brutalnie zabranego matce.